

Prenumerata „Kur. War.”
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
sięcznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
rze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej
z rana do 2 po południu.

KURIER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: ŚŚ. Józefa z K. W. i Tomasza.
Jutro: ŚŚ. Januariusza i Towarz. MM.
Środa: † ŚŚ. Eustachjusza i Tow. MM.
Czwartek: Ś-go Mateusza Apostoła i Ewangiel.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 40.
Zachód „ „ 6 „ 8.

Długość dnia godzin 12 minut 28.
Ubyło „ „ 4 „ 12.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie Rs. 8
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę kop. 96,
oraz za opakowanie i Ekspedy-
cję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się

— Wczoraj prócz zwykłych Nabożeństw niedziel-
nych, odbywały się uroczyste Nabożeństwa odpusto-
we w kościołach: Ś-tej Anny, na Krak-Przed. obok
gmachu wystawy. Sztuk Pięknych, na cześć Najś-
szego Serca Najś. Marii Panny, w kościele Ś-go Anto-
niego, przy ulicy Senatorskiej, na uczczenie pięciu ran
Zbawiciela wyrażonych na ciele Ś-go Franciszka (w o-
bu tych świątyniach odbywało się 40-to-godzinne Na-
bożeństwo).

W kościołach: Ś-go Ducha, naprzeciw ulicy Mosto-
wej, oraz Ś-go Jacka przy ulicy Freta, odbywały się
odpustowe Nabożeństwa na uczczenie dorocznej uro-
czystości Podwyższenia Krzyża Ś-go.

— W kościele Ś-go Józefa Opieki (wprost ulicy
Królewskiej), odbyło się Nabożeństwo odpustowe, na
pamiątkę 110 tej rocznicy poświęcenia tejże świątyni.
Amatorowie wykonali podczas Summy mszę Miłosz-
wskiego, oraz na graduale: „Ave verum corpus“ Mo-
zarta, na Offertorium: 1-szy psalm Dawida „Beatus
vir“ w przekładzie polskim F. Karpińskiego z muzy-
ką St. Moniuszki (solo bas po raz pierwszy).

Do wszystkich też tych świąt lud pobożny groma-
dził się licznie, tak dla dostąpienia odpustu jak i słu-
chania Słowa Bżęgo.

— W kościele Ś-go Franciszka, w dniu wczoraj-
szym w czasie Wotywy wykonano mszę Studzińskiego
polską, na Benedictus Modlitwę Złotaszewskiego, na
Offertorium Modlitwę Studzińskiego. W czasie Summy
wykonano mszę Kregulskiego Nr. 8, na Offertorium
Ave-Maria Gounoda, na Benedictus Modlitwę Kücke-
na, na Agnus Dei Modlitwę Pańską Moniuszki.

— *Gонец Urzędowy* zamieścił następujący tele-
gram: *Saratow* 31 sierpnia. Dnia wczorajszego, o go-
dzinie 10 ej z rana, Najjaśniejszy Pan raczył wysiąść
na ład koło wsi Siemienowskiej i słuchać liturgii św.
w cerkwi wiejskiej. Dziś, o godzinie 10 ej z rana, Jego
Cesarska Mość przybył pomyślnie do Saratowa, gdzie
zwiadziwszy katedrę, raczył zatrzymać się w domu
Szlacheckim. Po przyjęciu urzędników i deputowanych
od starów, Najjaśniejszy Pan odbył przegląd wojsk;
o godzinie 3-iej miał miejsce obiad galowy, o godzinie
zaś 5-iej, Jego Cesarska Mość raczył odpłynąć dalej
na parostatku.

W rozkazie p. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra do
Policji Wykonawczej za Nr 245 wydanym, zamieszczono:—
W dalszym ciągu rozporządzenia zamieszczonego w rozkazie
do Policji z d. 29 sierpnia r. b. za Nr 241, oznajmując: że
na lustracji dorożek odbytej w dniu 31 sierpnia (12 września),
dorożki oznaczone NN-rami 35, 106, 126, 220, 237, 301, 303,
13, 57, 59, 150, 327, 518, 602, 44 125, 165, 368, 430, 449,
418, 498, 608, 94, 62, 63, 39, 40, 618, 58, i 369, jako znale-
zione w lepszym od innych stanie, z dobrimi końmi i prawie
w zupełności odpowiadające warunkom zastrzeżonym, zakwa-
lifikowane zostały do klasy I, — polecam Komissarzom cyr-
kulowym dopilnować, ażeby niezawodnie z d. 10 (22) wrze-
śnia r. b.:—a) wszystkie dorożki klasy I-iej miały numera
koloru niebieskiego—chorągiewki, koloru czerwonego z żół-
tym, numera na latarkach, z obydwóch stron koła i z tyłu
pojazdu, napisane kolorem czerwonym, takse przymocowaną
z tyłu koła na tablicach koloru czerwonego—i liberję na
zawieszających podług formy ustanowionej koloru jasno-gra-
nowego;—b) ażeby w tymże terminie wszystkie dorożki klas-
sy 2-iej, zaopatrzone były w chorągiewki koloru białego z nie-
bieskim i takse na tablicach koloru niebieskiego;—c) ażeby
każdy z powożących tak 1-iej jako i 2-iej klasy posiadał przy
sobie egzemplarz nowo-zatwierdzonej instrukcji dorożkarskiej;
—d) stójkowym Policyjnym znajdującym się na służbie
w bliskości stacji, uczątkowym Naczelnikiem miejscowym i
deżurnym, zalecić ściśle przestrzegać, ażeby porządek sta-
wania dorożek na stacji i wyjeżdżania kolejnego takowych
na żądanie publiczności—był zachowywanym;—e) wszystkie
stopnie Policji są w obowiązku zwracać szczególną uwagę,
ażeby dorożki niezajęte nie miały złożonych chorągiewek,
z wyjątkiem wypadków określonych § 34 Instrukcji;—f) wra-
zie dostrzeżenia, że do dorożki ze złożoną chorągiewką wsiadł
passażer, natychmiast zanotować numer takowej, w celu po-
ciągnięcia do kary winnego dorożkarza;—g) niedozwalać do-
rożkarzom bezpotrzebnie zatrzymywać się na ulicach, lecz
naglić ich zajeżdżać do najbliższych stacji;—h) ściśle prze-
strzegać, ażeby przepisy dotyczące przyjmowania ludzi na
powożących i uwalniania od tych obowiązków, z całą ścisło-
ścią wykonywane były;—i) w ogóle baczyć ażeby przepisy
instrukcji objęte, tak ze strony dorożkarzy jako i samej po-
licji—jak najakuratniej wypełniane były.

Nadmieniam przytem, że numera dla dorożkarzy klasy
I-iej, jak również chorągiewki i taksy dla obydwóch klas,
dla jednostajności mogą być nabywane w fabryce Mintera,
gdzie takowe podług zatwierdzonej formy i stosownie do zło-
żonej deklaracji, są już przysposobione.

O czem Komissarze oznajmiają wszystkim utrzymującym
dorożki. (Gaz. Palic.)

Warszawski Komitet Cenzury.—Ponieważ we wtorek
7/19 września nastąpi przeprowadzenie z dawnego
lokalu do nowo-wyznaczonego Pałacu Brulowskiego,
wszyscy zatem mający interes do tegoż komitetu, ra-
czą zwracać się ze swemi żądaniami do nowo-otworzo-
nego lokalu, poczynając od czwartku 9/21 b. m., od
którego to czasu zacznie się przyjmowanie księgar-
skich pak i posylek.

(m) Wielbicieli talentu pani Friderici-Jakowickiej,
zawdzięczają jej przyjemne przepędzenie sobotniego
wieczory w Teatrze Wielkim.

Primadonna oper włoskich zegnała po raz ostatni
przed swoim wyjazdem zagranicę, włoskimi słowy i
melodjami, jako: „Linda di Chamounix“ dość licznie
zebranych słuchaczy.

Śpiew pani Jakowickiej, jak zwykle był metody-
cznym i starannym.

Jedną z rzeczywistych zasług utalentowanej artystki
jest jej sumienna i nieustanna praca, na polu sztuki
serio. W repertoarze primadonny, znaleźć można wy-
łącznie, partje pierwszorzędných dawnych i tegocze-
snych kompozytorów. Pomiędzy 1-m i 2 m aktem
Linda egzekwowała scenę i walca z cieniem z opery
Mayerbeera p. t. „Odpust w Pleermel.”

Po wzorowej egzekucji rzeczonych fragmentów, o-
fiarowanym został: *Dinorah-Lindzie* bukiet ze świe-
żych kwiatów.

Słowno *pro domo sua*.

Pani Jakowicka śpiewając stale we Włoszech i
w Hiszpanji, winna niezapominać, że i u nas znaleźć
może utwory godne ducha i uszów obcych meloma-
nów.

Jesteśmy pewni, że gdyby raczyła zaśpiewać którą
z kompozycji Moniuszki lub Komorowskiego na sce-
nie lub na koncercie, to synowie i córki Italji i Iberji,
wyleczyliby się może z uprzedzenia, że słowianie są
barbarzyńcami. Do kilku utworów Moniuszki są już
gotowe teksty w języku włoskim i francuzkim, czyli
w językach *powszechnych* muzycznego świata.

Zresztą, o ile wiemy, we Włoszech, można wynaleźć
już dziś kilku poetów, którzy studjują słowiańskie na-
rzeczka i piśmiennictwa, i którzy mogą przetłumaczyć
albo stosownie wypowiadać idee i uczucia północnych
pieśni i dumeck.

Obowiązki *Hrabiego de Sirval*, za pana Filleborna,
pełnił w sobotę p. Mikulski.

Tenorino jednakże niemoże zastąpić *tenora*!

Nie dziwiliśmy się zatem ogólnemu żalowi słucha-
ców, że pierwszy nasz tenor niemoł czy też nie-
chciał jeszcze, po długim swoim odpoczynku, zbie-
rać zasłużonych wawrynów.

Słyszeliśmy, że p. Filleborn ma śpiewać jedną z głó-
wnych ról w wystawie się mającej niezadługo (?) ope-
retce Hoffmana: „Żaki”.

Jeżeli fakt ten ma się urzeczywistnić, to radzimy
szczerze przed spełnieniem jego p. Fillebornowi, ażeby
ową rolę, jednego z „Żaków,” ofiarował p. Mikulskie-
mu, a sam śpiewał nam: naprzykład partje *Maza-
niella*, albo *Pocztyljona z Lonjumeau*, i najpiękniejszą
ze swoich kreacji: *Alfreda*, nieszczęśliwego kochanka
Violetty.

Takie są prace, godne rzeczywistie sił jego ta-
lentu i jego uroczego głosu.

„Linda di Chamounix,” opera w 3 aktach Donizet-
tiego, libretto G. Rossiego, przetłumaczona przez J. S.
Jasińskiego, wykonana została w sobotę w tutejszym
teatrze po raz *pięćdziesiąty piąty*.

Podczas pierwszego przedstawienia tej opery na
tutejszej scenie w r. 1847 główne role śpiewali: pani
Rywacka *Lindy*, p. Kleczyński *Hrabiego de Sirval*,
Antoniego, ojca *Lindy*, p. Troszel, *Margrabiego* p.
Ziółkowski, a *Pierrota*, Sabaudezyka, pani Leśkiewicz.

Operę, o której historii tu dziś wzmiankujemy, Do-
nizetti skomponował w r. 1841, na żądanie dyrekcji

teatru opery dworskiej w Wiedniu. W Paryżu „Linda”
owa smutna dama kameljowa z doliny Chamounix,
ukazała się w r. 1842 w teatrze de la Gaité (wesolo-
ści i pustoty).

Oprócz „Lindy” Donizetti’ego w literaturze muzy-
cznej europejskiej, znajduje się partycja p. t. „Linda di
Roccaforte” opera, skomponowana przez A. Bernardi,
muzyka włoskiego, i wystawiona po raz pierwszy w tea-
trze m. Novarry w r. 1845.

Wiadomości miejscowe.

— Onegdaj był ostatni koncert symfoniczny Bilse-
go. Program był ułożonym z kompozycji wyborowych,
o pierwszeństwo z sobą walczących: „Faust” Wagne-
ra, „Wezwanie do tańca” Webera, „Preludje” Liszta,
Symfonia (D miękkie) Schummana, Uwertura z „Frei-
schütz’a”, a na końcu Mazur z „Halki”, wykonane były
wybornie, chociaż co do charakteru i zapachu, wolimy słu-
chać mazura z „Halki” przez orkiestrę teatralną gra-
nego. Nad program zagrano: Romans Schumana
i „Pieśń miłosną” Tauberta. Przed rozpoczęciem „Sym-
fonji” kilku wielbicieli Bilsego, ofiarowało mu na pa-
miątkę jakiś podarunek kosztowny. Wczoraj na kon-
cert pożegnałny zebrał się tłum ogromny. Dziś zaś
rano Bilse już wyjechał do Berlina, gdzie we środę
już ma grać pierwszy koncert. Pogłaska, jakoby miał
na rok przyszy grać u nas w Foksalu, jest fałszywą.

— Fredro jest wielki, Żółkowski nieporównany,
lecz mimo to zbyt częste przedstawianie Geldhaba za-
czyna sprawiać na publiczności wrażenie, jakiego się
doznaje po nadmiernem użyciu słodczy.

W sobotę wystąpił w tej sztuce p. J. Dłużewski,
w roli Lubomira.

Nie mielibyśmy nic do zarzucenia młodemu debi-
tantowi, gdyby nie to, że nie widzieliśmy w nim za-
kochanego oficera, ale studenta, trzępiącego na pamięć
zadaną lekcję. Jeżeli p. Dłużewski czuje prawdziwe
zamiłowanie do sztuki, powiaien jeszcze bardzo wiele
pracować, a jego przyjemna powierzchowność daje
nam nadzieję, że za lat kilka mógłby stać się użyte-
cznym scenie w rolach lepszych kochanków.

— Repertuar teatrów warszawskich na bieżący ty-
dzień. Teatr Wielki: niedziela, „Serafina,” ponie-
dzialek, „Panna de Belle-Isle,” wtorek, „Violetta,”
środa, „Serafina,” czwartek, „Halka” piątek, „Życie
paryżkie,” sobota, „Romeo i Julia,” niedziela, Balet.
Teatr letni, niedziela, „Życie paryżkie” (ostatnie
przedstawienie). Teatr Rozmaitości, wtorek, „Wese-
le Figara,” czwartek, „Znakomici,” (pierwszy raz)
piątek, „Znakomici,” sobota, „Verbum nobile,” „Dzie-
sięć cór na wydaniu” i „Wesele w Ojcowie,” niedziela,
„Znakomici.”

— W przyszłą sobotę na scenie Teatru Wielkiego
ma być przedstawioną, niegrana dość dawno tragedia
Szekspira p. n. „Romeo i Julia.”

— W Łowiczu rozpocznie się 21 b. m., w dniu św.
Mateusza, jarmark trwający zwykle 8 m dni. Przy-
było tam dotychczas kilku kupców z Cesarstwa z koń-
mi. Od rana do nocy snują się różni handlarze i prze-
mysłowcy, stawiając budy, któremi oniemal obydwa
rynk są literalnie zastawione. Na jarmark ten Dyre-
kcja drogi Warszawsko-Bydgoskiej urządziła da-
wniej pociągi spacerowe. W roku bieżącym niema
jeszcze dotychczas żadnego w tym względzie zawiado-
mienia, zdaje się zatem że pociągu nie będzie. A szko-
da, przyczyniłoby się to bowiem do zwiększenia ru-
chu jarmarkowego, dyrekcja zaś kolei miałaby ztąd
nie mały dochód.

— Z powodu przypadających w obecnym czasie
jarmarków na konie, złodzieje specjalnie końscy, pra-
cują gorliwie. Donoszą nam, że w wielu bardzo miej-
scowościach królestwa pokradziono konie cugowe lub
robocze, oczywiście jakie dało się uprowadzić. Konie
te bez zwłoki sprzedają się na jarmarku, w Łęcznie
lub Łowiczu, gdzie wśród masy wystawionych na
sprzedaż koni niełatwem dla poszkodowanego właściciela
poznawanie swej własności.

— W m. Łodzi wybudowanym zostanie niezadługo
Dom schronienia dla starców i kalek. Urządzeniem
tej instytucji zajmuje się Rada Opiekuńcza powiatu
Łódzkiego.

= W salonie wystawy Sztuk Pięknych umieszczonym został obraz rodzajowy utworu Kotsisa z Krakowa przedstawiający: żebraków wlokących się z odpustu w Kalwaryi. W oddziale rzeźby, p. Weloński, młody i zdolny rzeźbiarz, wystawił wykuty z kamienia piaskowca, posąg Chrystusa przywiązanego do słupa.

= Chłodne dni, a tembardziej wieczory ustaliły się już na dobre. Teatra ogródkowe nie mają czego żałować. Wątpimy by się znalazło wielu zwolenników siedzenia w ogrodzie wśród temperatury 5 stopni ciepła, to jest takiej, jaka się zdarza w styczniu w tak zwane wówczas ciepłe dni. Nadzieja tylko jeszcze w babiskim lecie, które da nam przynajmniej parę dni zupełnie ciepłych.

= Wczoraj teatr letni, czyli altana muz w Saskim ogrodzie, został zamkniętym.

= Pan Klemens Podwysocki, znany tłumacz wielu poetycznych utworów Wiktora Hugo, przyjechał w tych dniach do Warszawy.

= P. Cieślowski, artysta opery tutejszej, powrócił z zagranicy.

= Pan Józef Wieniawski, powrócił onegdaj do Warszawy ze swej artystycznej wycieczki za granicę.

= Panna Emilia Rakowska, Warszawianka, b. artystka teatru lwowskiego, odbywa obecnie podróż artystyczną po głównych miastach Galicji. Panna Rakowska z końcem bieżącego roku wybiera się do Warszawy, zapewne z zamiarem debiutowania w tutejszym teatrze.

= Powoli zapasy cukru zaczynają się wyczerpywać, a ci co posiadają jeszcze jakie zapasy, ceny nakładają wysokie. Tym sposobem w ciągu tygodnia zeszłego mało dopełniono transakcji i to po większej części tylko na spożycie miejscowe. Niedługo mający się zacząć kampanja cukrowa, wątpić należy ażali wpłynie na obniżenie rafinady, gdyż niedostateczny w ogóle urodzaj buraków, szkodliwie oddziałając na interes fabrykantów, którzy z konieczności dla poprawienia swoich interesów, w wysokich cenach trzymać się będą musieli. Tylko spekulanci, którzy dając zaliczki na wytworzyć się mający produkt, zawarli kontrakty na niskie ceny, będą mogli zrobić dobry interes, lecz kontraktów takich o ile wiemy jest bardzo mało. W tygodniu upłynionym płacono za Hermanów r. 3 kop. 85, Łyszkowice i Ostrów r. 3 kop. 82 do 83, Rytwiany r. 3 k. 80, Częstochę, Elżbietów i Leonów r. 5 kop. 75, Czersk i Michałów r. 3 kop. 70.

Mączka jest poszukiwaną, lecz zapasy wyczerpują się już zupełnie; Józefów, Czersk i Michałów płać po rs, 3 kop. 60 za kamień 27 funtowy.

= W tych dniach spostrzeżono pęknięcie w bocznej ścianie dolnego zbiornika wody w ogrodzie Saskim. Przedsięwzięto natychmiast roboty zapobiegające dalszemu następstwu.

= Wczoraj wieczorem na ulicy Senatorskiej obok. Danielewiczowskiej, zaczęła się wydobywać woda z pośród bruku. Pokazało się, że przyczyną tego było pęknięcie rury wodociągowej. Do jej naprawy przystąpiono natychmiast.

= Pan W. Czesławski, kupiec z Wiednia, handlujący obrazami, z tutejszego hotelu angielskiego, przenosił się do Łodzi do sali teatralnej p. Sellina, i urządził ze swoich *arcy-dzieł* wystawę, za zwiedzenie której pobiera po kopiejek 10.

= Sessja zgromadzenia liniarzy i powroźników, odbędzie się w dniu jutrzejszym, o godzinie 5tej po południu w mieszkaniu p. Mück starszego zgromadzenia pod Nrem 2682 przy ulicy Bednarskiej.

= W z. piątek znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze letnim 588; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 410; w ogrodzie Alkazarze 126.

= W z. piątek pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn—, kobieta 1, dzieci—; na cmentarzu katolickim męż. 2, kobiet—, dzieci 7; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn—; kobiet—, dzieci—; na cmentarzu starożytnym mężczyzn 2, kobiet 2, dzieci—.

= W z. piątek, w cyrkule Łazienkowskim, Ambroży Gusiński, wyrobnik, pracując przy reparacji wozowni w domu pod Nr 11 przy ulicy Wspólnej, wskutek nieostrożności, spadł z dachu na podwórze z wysokości 8 miu arszynów i uległ stłuczeniu głowy i krzyża. Odesłano go na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Mieszkaniec wsi Lubowidz powiatu Makowskiego, gorzelany Julian Roman, powrócił ze szpitala Sgo Ducha, przybywszy na do domu pod Nr 17 na ulicy Podwał—zmarł nagle. O czem Sąd właściwy zawiadomiono dla wyprowadzenia śledztwa.

= *Sprostowanie.* — W niektórych egzemplarzach „Kurjera Warszawskiego“ wydrukowanem zostało: że Aloizy Stolpe debiutował po raz pierwszy w operze Rossini'ego „Włoszka w Algierze“, w dniu 17 czerwca 1857r., debiut ten zaś utalentowany artysta odbył w d. 17 czerwca 1837 r. Pomyłkę tę prostujemy dla tych prenumeratorów, którzy w sobotę otrzymali najwcześniej Kurjera.

= P. Izabelli Sz: w Warszawie. — Artykuł o zaginięciu pugilaresu z pieniędzmi, może być umieszczonym, lecz jedynie za opłatą.

= Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego na

wpis do Uniwersytetu dla B. P. T. od P. K. 50 kop.; od J. W. 1 rs, od L. M. 3 rs. i od B. B. 50 kop.

Łowicz 10 Września. — Ożiminy pouprzątane i o ile nam wiadomo, gospodarze nie tak zły, jak sądzono, plon w ziarnie otrzymują. Za to kartofle nawiedzone zostały zarazą i tak skutkiem tejże, jako i niefortunnnych zmian powietrza, w smaku wiele pozostawiają do życzenia, buraki liche, lecz jeszcze plantatorzy wróżą sobie ich polepszenie się przy trwającej pogodzie — daj Boże — bo przynajmniej produkt ten w okolicy Łowicza, jest bardzo ważnym, stanowi on bowiem podstawę fabryk cukru sąsiadujących z nami.

Zimna, jakie trwały w czasie kwitnienia drzew owocowych, niewiele u nas szkody zrządziły; jednak choć owoców jest dosyć, te są drogie. Jak wszędzie, zresztą tak i u nas, ogrody owocowe wypuszczane są w dzierżawę żydom, którzy zasadzając istnienie swe na spekulacji, wyzyskują nas, ile się da.

Czytać się daje w niektórych korespondencjach Kurjera, o zatwardziałości młodzieży i braku pochochu do związków matrymonjalnych, u nas znów tak źle nie jest, gdyż ostatnimi czasy wiele podobnych połączeń się odbyło, tak, że nawet można powiedzieć, że cyfra jak na Łowicz jest znaczna i to z pomiędzy inteligencji. Za to pozostała młodzież, zabrała się z całą pilnością do choreografii salonowej, i uczęszcza na lekcje tańca, udzielane przez przybyłego do nas nauczyciela z Warszawy, aby w przyszłym karnawale mieć sposobność, podbijania serduszek tutejszych bogdanek; do uzupełnienia zaś tej taktyki, potrzebnem by było, aby który z Warszawskich fotografów mógł do nas zjechać na jarmark św. Mateusza, gdyż tutejsza fotografia, bolesne wytworząc karykatury, zraża do siebie młodzież obojej płci.

Jak się dowiadujemy, urzeczywistnienie loterii fantowej u nas nareszcie nastąpi podczas jarmarku św. Mateusza. Zabawa ta podobno ma odbyć się pod dachem, gdyż ogródek Saski przedstawia tę niedogodność, że znalazłoby się wielu spektatorów bezpłatnych.

Na zakończenie tej korespondencji, dadają że d. 5 b. m., około godziny 7-mej wieczorem, tragiczne zdarzenie zelektryzowało nas; niejaki Szymon Zdziennicki kawaler, czeladnik piekarski, lat około 28, wystrzelał z fazyi, odebrał sobie życie na cmentarzu. Poszedł on tam, zupełnie z wszelką rezygnacją przygotowany na śmierć, miał na sobie odzież nową i bielejącą świeżą, przeszedłszy przez mur na cmentarz, zdjął z siebie żakiet i czapkę, powiesił je na drzewie, następnie stanął przy murze i wystrzeliwszy do siebie, zakończył życie. W mieszkaniu, od którego oddał klucz chłopcu, którego spotkał w drodze, znaleziono na stole kartkę następującej treści: „Panie! (właściciel piekarni). Donieś rodzicom moim, co się ze mną stało, żegnam was przyjaciele, proście Duchowieństwo i Władze, żeby mnie nie pochowali w rowie jak psa, — choć ja jestem samobójcą, — lecz pamiętam o Bogu. Większe miłosierdzie Boże, niż grzechy całego świata.“ „S. Zdziennicki.“ Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

— Piszą do „Gazety Polskiej“ z Łomży. Na podstawie pewnych, bo powyższych z urzędowych źródeł wiadomości, donosimy: że w powiecie Łomżyńskim, w pobliżu kolei żelaznej, mianowicie w osadzie Zambrow i wsiach Wola-Zambrowska i Ciecioriki, w d. 6 b. m., pojawiła się epidemiczna cholera, na którą do dnia dzisiejszego (13 września) zachorowało ogółem osób 14, z jakiej to liczby zmarło 6, wyzdrowiała 1 osoba, reszta zaś pozostaje w leczeniu. Jeszcze na parę tygodni przedtem, oznaki tej epidemii, zwane choleryną, objawiały się, jak i teraz się objawiają i w innych różnych miejscowościach gubernji Łomżyńskiej; a nawet w samej Łomży były dwa wypadki śmierci z towarzyszącymi symptomami cholerycznymi; wszelkie te jednak objawy i wypadki, następują w skutku nieogłędnego lub niepomiarowanego spożycia surowizny, podejrzanym grzybów, i innych niezdrowych pokarmów. O ile wiemy, władze miejscowe już wydały odpowiednie w tej mierze zarządzenia policyjno-lekarskie, i uorganizowały tak zwane komitety choleryczne.

P. S. Już po zakopertowaniu niniejszego doniesienia, w celu oddania na pocztę, otrzymaliśmy niewątpliwą wiadomość, że dzisiejszej nocy objawiła się w Łomży z zupełnym rozwinięciem się azjatycka cholera, na którą zachorowała młoda panienka i młodzieniec, oboje w wieku lat 17. O dalszym postępie lub uśmierzeniu tej choroby terminowo donosić nie o mieszkamy.

+ Za duszę s. p. Barbary z Jawornickich Nowakowskiej, w dniu jutrzejszym, o godzinie 9tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Sgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które córka w imieniu swoim i oddalonego brata, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych-zmarłej, zaprasza. — 8050 —

+ Jutro, jako w rocznicę śmierci s. p. Fabjana Krupe, obywatela, odbędzie się za spój jego duszy Nabożeństwo żałobne, o godzinie 9tej z rana, w kościele powązkowskim, na które pozostała rodzina wraz z małoletnią córką, zaprasza. — 8054 —

+ S. p. Piotr Paliński, opatrzonej SS. Sakramentami, w dniu 16 b. m. zszedł z tego świata, przeżywszy lat 46. W smutku pogrążone dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok w dniu dzisiejszym, o godzinie 5tej po południu, z domu W. Bogdańskiego, przy ulicy Karolkowej na Czystem, na cmentarz powązkowski; oraz na Nabożeństwo żałobne za spój jego duszy, w dniu 20 b. m., to jest we środę, o godzinie 10tej z rana, w kościele Sgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbyć się mające. — 8051 —

+ W Kielcach w dniu 7 b. m., umarła Marja Gutkowska, wdowa po urzędniku b. Komissji Przychodów i Skarbu. Żyła lat 83.

+ W dniu 11 b. m., we wsi Małanowie w gubernji Kaliskiej umarł Teodor Doruchowski, właściciel wsi wspomnianej. Żył lat 75.

+ W kąpielach, w Wiesbaden, w tych dniach umarła Seweryna z Potockich, 1go ślubu Sobańska, 2go Hrabina Colloredo, wdowa po Hr. Colloredo, b. Ambassadorze Cesarstwa Austriackiego w Londynie i w Rzymie.

+ Składam najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim Krewnym i Przyjaciółom, którzy raczyli oddać ostatnią posługę chrześcijańską zwłokom s. p. Jana Kantego Stummera, zmarłego w dniu 13 b. m., mianowicie tym członkom familji, którzy podjęli trudności pośmiertne pogrzebowe, najpokorniej dziękuję. W ciężkim żalu pozostała wdowa, Emilia z Szylingów Stummer. — 8059 —

— We środę, dnia 20 b. m., o godzinie 1szej z południa, z powodu rocznicy skonu s. p. Leona Rotwanda, odbędzie się w synagodze Głównego Domu Schronienia starożytnych, za rogatką wolską, Nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. — 7984 —

— W „Wil. Wiest.“ czytamy ogłoszenie D-ra K. Maleszewskiego tej treści:

Niektórzy lekarze zwrócili uwagę, że w zakładach wyrabiających mosiądz, żaden z robotników podczas epidemii i cholery nie podpadł tej słabości. To podało myśl, że mosiądz może uchronić od cholery; i na tej zasadzie lekarze doradzali nosić kraszki miedziane na gołym ciele, na zagłębieniu sercowem (pod łyżeczką) i okazało się, że z 300 osób, mających kraszki podobne, zachorowało na cholere podczas silnej epidemii 2; a z robotników w zakładzie miedzi, ani jeden nie zachorował.

Aby wzmocnić działanie kraszek na nerwy, a w szczególności na leżący pod łyżeczką *nerw sympatyczny*, pisze p. M., umyśliłem przyrządzać kraszki galwaniczne, złożone z dwóch blaszek, miedzianej i cynkowej, na tej zasadzie, że przy zetknięciu takich blaszek formuje się prąd elektryczny. Na brzegu kraszek wśrubowuje się mosiężny kruczek lub kółko, przez te przeciąga się jedwabna tasiemka i zawieszają na gołym ciele tak, aby kraszki były na zagłębieniu serca (scrobiculum cordis) pod łyżeczką; potem inną jedwabną tasiemką przepasuje się koło ciała. Gdy kraszki czernieją, trzeba je oczyścić za pomocą pomeksu, lub miało utartej cegły i nosić dalej, aż do zupełnego ustania cholery. Przy użyciu kraszek, tryb życia wcale się nie zmienia, trzeba się tylko wystrzegać wszelkich surowizn i owoców niedojrzałych.

Podczas epidemii, jakie były w kraju północno-zachodnim, dawałem do noszenia takie kraszki mojej rodzinie, sługom i bardzo wielu znajomym. W ogóle liczba osób, noszących moje kraszki podczas cholery w Wilnie w latach 1848, 1853 i 1866, wynosiła liczbę 206 i ani jedna nie zachorowała. — Podobne kraszki używane były i w Warszawie.

Przegląd Polityczny.

Dla zaokrąglenia przedmiotu wracamy dziś raz jeszcze do messażu Thiersa. W dziennikach paryskich wywołuje on najrozmaitsze sądy. „Journal des debats“ chwali ostatni akt parlamentarny prezydenta rzeczypospolitej, czyniąc przytem zastrzeżenia, które jednak wcale pochwalnego charakteru nie zacierają. „Constitution“ organ Gambetty, gani Thiersa za podniesienie kwestji: rzeczpospolita czy monarchja? W tymże samym tonie przemawia „Liberte“ która do powyższej nagany dodaje nie bez znaczenia uwagę, iż właściwie kwestji już niema, że ją „uczciwa próba“ rozstrzygnęła. Próba bowiem przypuszcza istnienie formy która ma być próbowaną, a jeżeli wszyscy uczciwie dla niej pracować będą, nikt nie zechce jej obalać i to co miało być tymczasowem stanie się ostatecznem.

Z dwóch dzienników brukselskich „Indep. belge“ głównie dopatruje się tylko w messażu zapowiedzi

konstytucyjnych prac zgromadzenia w nowej epoce posiedzeń nie wchodząc w intencje jakie ma p. Thiers co do ich kierunku i stanowczego rezultatu, „Nord“ zaś ma za złe prezydentowi że zeszedł z gruntu na jakim sam zawsze stawał najbardziej palącą sprawę organizacyjną i nie zamknął się ściśle w granicach paktu bordoskiego.

Trudno zaprzeczyć że p. Thiers jawnie przyznaje Zgromadzeniu władzę konstytucyjną i zachęca reprezentantów do praktycznego jej zastosowania. To przyznanie nie jest jednak nowością: złożył je p. Thiers jeszcze w d. 30 sierpnia, gdy zezwalał ze swej strony na ów pamiętny motyw do dekretu przedłużającego mu władzę. Obecnie dobrze byłoby może zamilczeć o tej władzy — ale przypomnienie jej na tle życzeń kraju objawionych przez wybory 2 lipca, odbiera odpowiedniemu ustępowi messażu jaskrawe znaczenie jakiegoś wtedy, gdyby istotne życzenia kraju wcale powołaniami nie były. Nie trzeba również w zestawieniu „pełnej chwały tradycji“ z nową formą „w której szlachetne przeznaczenie narodu spokojnie ma się rozwijać“ nie trzeba, mówimy, w zestawieniu tem widzieć oświadczenia się na korzyść tradycji. P. Thiers za niczem się nie oświadczył; postawiwszy kwestję, rozwiązaniem jej zostawił woli reprezentacji, odświeżonej, oczyszczonej z drobnych namiętności przez zetknięcie się z krajem. Opinie jego wskazują tylko równowagę, ale jej nie tworzą.

Niemamy jeszcze nazwisk członków komisji nadzorczej, nie wiemy w jakim tam stosunku znajdują się do siebie wszystkie odcienia Izby. Pierwiastkowo zamierzony stosunek liczebny, zdaje się, że nie został przeprowadzonym w rzeczywistości. Prawica podniosła swe zarzuty przeciwko równoprawnieniu dwóch skrajnych odłamów Izby. Zgodziła się na oddanie tylko kilku miejsc republikanom — wyłączonym miał być nadto z komisji każdy, kto domagał się odroczenia Zgromadzenia. Odcienia oświadczające się za monarchją, to jest frakcja St. Marc Girardina i zebranie zwane „des Reservoirs“ miały w prowadzić do komisji 16 członków; lewy środek, 5; dla republikanów zostałyby tylko cztery miejsca. Telegraf rozstrzygnie wątpliwości i dziś jeszcze zapewne poda rezultat wyborów.

Trudności stawiane przez prawicę, dają miarę obaw jakich stronnictwo to doznaje w chwili przerywania prac swoich. Obawy te są może płonne, ale tłómaczą się zezdrością o władzę i niecierpliwością w ukonstytuowaniu Francji według stronnicych interesów. Niecierpliwości tej nawet blizkie już ferie powstrzymać nie mogą. Na posiedzeniu 13 b. m. generał du Temple interpelując rząd względem czynności sądów wojennych, kreśli przerażający obraz nadużyć i gwałtów jakie się w społeczeństwie francuzkiem wydarzyły i widzi jedyny ratunek na przyszłość tylko w jaknajprędzem zniesieniu tymczasowości przez ustanowienie władzy silnej, żadnego z republikańską formą rządu związku niemającej. — Minister Lambrecht odpowiedział, że rząd we wszystkich sprawach takich jak poruszona przez mówcę trzyma się polityki zachowawczej i umiarkowanej. Mówca zarzucił rządowi opiekałość, a sądom łagodność.

Sprawa cel alzackich, spotkała nadspodziewany opór w Zgromadzeniu. Pomimo korzyści jakie przedstawia opuszczenie przez wojska niemieckie czterech departamentów i ograniczenie siły oddziałów okupacyjnych do 50,000 — korzyści których Francja dopiero z wypłatą czwartego półmiliarda spodziewać się miała prawo — w Zgromadzeniu podniosła się opozycja tak silna, że na 15 bior Izby, cztery tylko oświadczyły się za bezwarunkowem przyjęciem dekretu rządowego, siedm jest mu przeciwnych a cztery zgadzają się na przyjęcie ze zmianami — Tu już nie żadne względy polityczne, nie potrzeba ratowania przyszłości, nie dobro narodu, ale prosty, gruby materialny interes wywołuje opór przeciwko projektowi. — Od sześciu tygodni już nadsyłało do rządu petycje, aby na żadne ulgi dla Alzacji nie przystawał, jeśli nie chce krzywdzić przemysłu krajowego. „Chodzi tu więc o ten wiekiasty miły grosz, dla którego „przemysł krajowy“ jest tylko przyzwrocią nazwą.

„Norddeutsche Altg. Ztg.“, jak wiadomo, nieodznaczająca się sympatjami dla Francji, przewidując opór wcale dla imienia francuzkiego niezaczepny — pisze, iż teraz nadeszła chwila, w której wszystkie wielkie frazy zostaną wypróbowane i ukażą się we właściwej swej wartości. Jest nadzieja, że próba, o której mówi organ berliński, ostatecznie zakończy się pomyślnie. Rezultat taki pomimo opozycji, jest daleko prawdopodobniejszym, niż odrzucenie spisanych już z rządem niemieckim preliminarjów. Dnia 16 miało się odbyć stanowcze głosowanie, a gdyby porozumienie osiągniętem być nie mogło, miano jeszcze nazajutrz, w niedzielę obradować. Główne punkta ustępstw są: Francuzi dają wyrobom alzackim wolne wejście bez opłaty do 1 stycznia 1872 r., do 1 lipca 1872, za opłatą 1/4, dzisiejszej taryfy, przez następne półrocze

za opłatą połowy, po 1 stycznia 1878 stosowaną będzie taryfa ogólnie obowiązująca. Toż samo odnosi się do produktów francuzkich przebywających granicę alzacką.

Z chwilą zawarcia powyższego układu, wojska niemieckie ustępują z czterech departamentów: Aisne, Jura, Côte d'or i Aube, i zatrzymują w posiadaniu swoim tylko departamenty Ardennów, Mozy, Marny i Wogezów, oraz części dep. Meurthe i Moselle, czyli Szampanję i część Lotaryngji, która przy Francji została, oraz Belfort z okresem. Trudno przypuścić, aby Zgrom. Narod. niezgodziło się na ograniczenie okupacji do tak małej stosunkowo przestrzeni, choćby miało nawet przez to doznać uszczuplenia dochodów celnych, o jakie 30 lub 50 milionów franków.

Lewica wykonała swą groźbę, złożyła podanie o amnestję dla sprawców nieszczęść majowych. Zgromadzenie nie wzięło go pod uwagę i nie uchwaliło dlań nagłości. Po ferjach mocja utraci wszelkie znaczenie. Prawdę mówiąc, nigdyby mieć nie mogła charakteru poważnego wniosku. Stawiający ją, wiedzieli o tem dobrze, że praca ich jest nadaremna.

Sprawa majowa żywo zajmuje dzienniki francuzkie. Ci nawet co się dopominają jak najsurowszej kary — chcą, aby jaknajprędzej wymierzona została. Każdy czuje, że proces raz już zakończyć potrzeba. Przed paru dniami znowu interpelowano rząd o przyspieszenie biegu czynności sądowych. Generał Cissey, minister wojny, tłómaczył opóźnienie sądu wielością podsądnych. Liczba ich dochodzi jeszcze do trzydziestu tysięcy. Z jakie trzynastu tysięcy dostanie się na wolność bez sądu, ale trzeba jeszcze zamknąć ze 25,000 akt. Do tej czynności użyto 152 sędziów referentów i pomimo takiego personelu, więcej jak stu wyroków na miesiąc spodziewać się nie można. Ponieważ sądów czynnych będzie dziesięć, przeto, według danych ministerjalnych na wydanie wyroków w minimum 15,000 wypadków, potrzebaby z półtora roku czasu. Tak długiego terminu nigdy nie przewidywano.

Niektóre dzienniki żałują, że Zgromadzenie rozchodzi się nie uczyniwszy dla przyspieszenia wymiaru sprawiedliwości. Również zwraca na siebie uwagę los Paryża, nad którym Zgromadzenie zawiesiło stan obłężenia, a do zniesienia go nie upoważniło jeszcze władzy wykonawczej. W ogóle Zgromadzenie zostawia wiele prac niedokończonych: dość tylko wymienić projekt o wychowaniu publicznem, z poprawką Georges'a i Vacherota, wniosek Denferta co do odnawiania się reprezentacji prawa skarbowe — budżet na r. 1872 i nowe podatki — reorganizację wojska. Na posiedzeniach więcej czasu zabierała namiętność, niż rozum i miłość dobra publicznego. Z praw większych uchwalono tylko prawo departamentalne, poprawiony budżet z lat 1870 i podatki, które dały już cyfrą 330 milionów.

Rozdwojenie między stronnictwem konstytucyjnem w Austrii, a reprezentantami interesów narodowych w Czechach, Morawji i Krainie, jest już faktem dokonany. W Brnie i Lublanie pierwszego zaraz dnia po otwarciu sejmów, wystąpili z nich wszyscy Niemcy. W Pradze, konstytucjoniści odrzucili dokonany d. 15 przez Czechów wybór kilku przedstawicieli germanizmu do komisji reform prawodawczych — nie chcieli z wyboru tego skorzystać — a nazajutrz deputacja z Banhaussem i Schmejkalem na czele doręczyła marszałkowi protestację przeciwko prawności sejmowi wybranego wbrew prawu wyborczemu, przeciwko reskryptowi, który zniósł w Czechach wszelką konstytucję, przeciwko naruszeniu praw niemieckich. Konstytucjoniści czescy stanęli nawet w obronie Węgrów i w protestacji twierdzą, że reskrypt narusza dzieło pojednania z Translejtanią w d. 21 Grudnia 1867 do skutku przywiedzione.

Protestację te deputowani stwierdzili w wieczór uroczystym bankietem na którym nie brakło pan-germańskich manifestacji. Marszałek sejmowi odpowiedział na protestację przytoczeniem zeszłorocznej odpowiedzi udzielonej okoliczności przez ówczesnego namiestnika, Mensdorfa. Na wniosek Riegera sejm tegoż samego dnia odroczył się aż do chwili, w której komisja rozpatrująca wnioski rządowe ukończy swe prace. Z tego widać, że Czesi chcą bezwzględnie wypracowaniem prawa wyborczego i prawa o narodowościach zyskać legalną podstawę i dać Niemcom rękojmię że żyć będą z nimi w spokoju, o ile to od nich tylko zależy. Projekt komisji pozwoli ocenić: czy rzeczywiście interes Niemców zabezpieczone będą przez sejm.

Nieoprzestając na zerwaniu z Czechami, Morawianami i Słoweńcami, konstytucjoniści wypowiedzieli otwartą wojnę parlamentarną tak zwaną przez siebie „feudałom i klerykałom“ t. j. tym wszystkim co mówiąc po niemiecku, nie trzymają z nimi. W Linz w Wyższej Austrii, deputowani konstytucyjni wyszli z sejmku. Toż samo przygotowuje się w Austrii Niższej, w Wiedniu, gdzie nawet pomyślniejszy rezultat wybo-

rów nada postępowaniu centralistów więcej śmiałości i energii niż w innych sejmach.

Do czego doprowadzi ta bierna postawa, ta protestacja przeciwko konieczności dyktowanej zarówno przez rozum jak i przez sam rozwój faktów politycznych? Co zrobią oponenci jaki program dla siebie i dla monarchji postawią? Oni sami jeszcze niewiedzą. Wczoraj dopiero wszyscy konstytucjoniści ze wszystkich krajów korony z wyjątkiem Galicji (gdzie ich niema) zjechać się mieli do Wiednia na pierwszą wstępną naradę.

Przy namiętności nieprzebiegającej w środkach ten zjazd mógłby się łatwo stać rodzajem konstytuancy niemieckiej w odpowiedzi na konstytuancy czeską w Pradze. Hr. Hohenwart musiał już przedsięwziąć właściwe środki ostrożności. Polityka jego nie jest jednak oparta na dość silnych podstawach — nawet w samym rządzie niema dostatecznego oparcia. Widać to z połowiczności z jaką rozpoczyna się dzieło sfederalizowania krajów austriackich chociażby błędnem było doniesienie o tem, że Andrassy odmówił popierania federalizmu, a Beust nie chciał go usprawiedliwić w okólniku do Europy — trudno zamykać oczy na niechęć obu tych panów dla dzieła pojednania.

W takich okolicznościach, bez zupełnej jedności i czynnego współdziałania wszystkich sił rządowych, zadanie hr. Hohenwarta jest bardzo utrudnionem. Pytanie jeszcze w jakim stopniu korona udzieli mu swego zaufania, jak daleko zachodzi jego pełnomocnictwo, jak daleko on sam widzi swą drogę i iść po niej zamierza. Nie byłoby nic dziwnego, gdybyśmy zaraz po pojednaniu się Czechów z monarchją, ujrzeli dzisiejszego prezesa ministrów ustępującego z pola usiłowań federalistycznych przed dokonaniem dzieła. Do zgody jednak z Czechami z pewnością Hohenwart politykę swą doprowadzi.

Tylko nadmierne wymagania Czechów, zwycięstwo stronnictwa młodego nad stronnictwem do którego należy Rieger i inni mężowie zaufania układający się z Hohenwartem — mogłyby przyspieszyć wyjście Hohenwarta z gabinetu. Ktoby po nim objął spadek — niepodobna przewidzieć.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 16-go. — Zapewniają, że większość komisji ustępstw celnych dla Alzacji i Lotaryngji usposobiona jest nieprzychylnie dla projektu rządowego „Journal des Débats“ podnosi niedostateczność rękojmi, spodziewane korzyści wyłącznie tylko dla przemysłu szwajcarskiego i niemieckiego i mówi że układ dałby się przyjąć tylko wtedy, gdyby zastrzegali zupełne ustąpienie Niemców z terytorium francuzkiego. Thiers ma się dziś udać na posiedzenie komisji. Spodziewają się zgodnego załatwienia sprawy.

Wersal 16-go po południu. — Zgromadzenie narodowe. Thiers obecny jest na posiedzeniu. Po uchwaleniu różnych środków skarbowych prezydent oznajmia, że sprawozdanie komisji złożone zostanie Izbie na godzinę 5 i pół. Do tego czasu posiedzenie zawieszono. Prawdopodobnie Zgromadzenie zasiadać będzie jeszcze w nocy.

Paryż 16-go. — „Journal officiel“ donosi, że Kolb-Bernard mianowany prezydentem, Laurent sekretarzem komisji mającej wydać opinię względem ustępstw celnych.

Wersal 16-go. — Spodziewają się obecności Thiersa na posiedzeniu komisji ustępstw celnych. Nadzieja porozumienia się nie znika. Z Lyonu i St. Etienne donoszą, że gwardja narodowa złoży broń bez oporu. Termin złożenia 48 godzinny.

Baden-Baden 14-go. — Przybył tu Cesarz Wilhelm.

Berlin 14-go. — Rząd przygotował projekt do prawa o małżeństwach cywilnych, przedstawi go minister sprawiedliwości.

Praga 14-go. — Reskrypt królewski odczytany dziś w Sejmie odwołuje się do patentu z 30 lipca 1870 r. i wyraża życzenie, aby stosunki królestwa czeskiego do ogółu monarchji, stosunki, których przejrzenie zapewnione już zostało przez reskrypt 25 czerwca 1870 r., mogły być uregulowane z powszechnem zadowoleniem i wszechstronną sprawiedliwością. Reskrypt uznaje prawa królestwa czeskiego i oświadcza gotowość króla, ponowienia tego uznania przez przysięgę koronacyjną. Reskrypt zwraca dalej uwagę, że korona nie może uwalniać się od zobowiązań przyjętych względem innych krajów i królestw przez patent październikowy i prawa zasadnicze (lutowe i grudniowe) jako też przez przysięgę koronacyjną złożoną królestwu węgierskiemu. Z tego powodu korona z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości swej gotowość, z jaką sejm czeski pragnie pogodzić wymagania prawa państwowego czeskiego z wymaganiami potęgi państwa i słusznymi żądaniami dawnych krajów i królestw. Reskrypt wzywa sejm, aby w duchu umiarkowania i zgody naradził się nad odpowiedniemi do potrzeb czasu urządzeniem stosunków prawa państwowego czeskiego, a przez to

dał koronie możność zakończenia sporu konstytucyjnego, bez użycia praw innych królestw i krajów.

Praga 15 go. — „Tagesbote aus Böhmen“ mówi o reskrypcie, że zniósł on już zupełnie wszelką konstytucję dla Czech i w obec tego zapytuje jakim prawem sejm zasiada. „Narodni Listy“ przeciwnie, witają reskrypt wielką radością i wolają, że do dziejów Europy przybył 14-go września nowy czynnik: Samoistność korony czeskiej. Partja konstytucyjna obradowała dziś nad tem co jej czynić wypada. Prawo o narodowościach, zapowiedziane w reskrypcie cesarskim wypracowane zostało przez Rigiera. Do spraw politycznego charakteru, magistratury kolegialne mieć będą $\frac{1}{3}$ Czechów $\frac{1}{4}$ Niemców, reszta ($\frac{5}{12}$) wybierana będzie z obu narodowości. Nowe prawo wyborcze powiększa liczbę deputowanych wiejskich o 11, zmniejsza liczbę deput. miejskich i kupieckich o 8. Wielka własność ziemiska podzielona na trzy klasy, dla których granice stanowią 25 tysięcy, 2,500 i 400 guilderów opłacanego podatku, pierwsza wybiera 40, druga 20, trzecia 10 deputowanych. Przy reformie wyborczej Niemcy będą mieć najwięcej 62 głosy.

Peszt 15-go. — W sprawach Kroacji od wczoraj prowadzą się ważne narady pod prezydencją Andrassego. Przyjmują w nich udział ban, minister kroacki, dwóch radców krajowych i nadzupani komitatów.

Peszt 15 go. — Krąży pogłoska, że minister sprawiedliwości Bitto podał się do dymisji. Teką po nim destanie się podobno Horwatowi.

Lwów 15 go. — Wczorajszy wniosek Smolki w przedmiocie adresu niemiłe dotknął tutejsze koło deputowanych. Wnioskodawca zamierza postawić votum zaufania dla rządu. Pewna część deputowanych chce w adresie powtórzyć żądania pomieszczone w rezolucji.

Brody 14-go. — Przybycie Beusta odłożone z 17-go na 26 b. m. Towarzyszyć mu będą: syn namiestnika Gołuchowskiego i nacelnik sekcji Hoffmann.

Peszt 15 go. — Wczoraj przybył tu Cesarz powitany przez ministra spr. wewnętrznych i burmistrza. Dziś rade ministrów. Hr. Chotek miał otrzymać tytuł „królewskiego komisarza dla Czech.“ Tymczasowo tytuł ten porzucono.

Lwów 15 go. — Kamiński interpeluje rząd względem złożenia sejmowi projektu do prawa o szkołach ludowych wypracowanego przez radę wychowania. Bartmański przyrzeka odpowiedź na następnej sessji. Następują wybory do komisji budżetowej sądowej i szkolnej. Krzczunowicz wnosi aby przez następne sześć lat zmiany w ustawie krajowej i prawie wyborczem następować mogły w obecności połowy deputowanych, prostą większością obecnych. Dr Sawczyński wnosi, aby z funduszy krajowych wydzielić 10,000 guld. na stypendja dla seminarzystów kształcących się na nauczycieli.

Lwów 15 go. — Beust wyjeżdża z Wiednia 24. W Krakowie zabawi przez dzień 25, przybędzie tu 26, a do Brodów wyjedzie 30 b. m.

× **Łondyn 13.** Z Card. fi donoszą, że na okręcie amerykańskim przybyłym z Hamburga zmarły 4 osoby na chłereę azjatycką. Ogromne przerażenie. Kwarantanna dla wszystkich okrętów zarządzone.

Łondyn 16-go. — Eskadra cesarsko-rosyjska odpłynęła z New-Yorku i spodziewana jest dziś w Plymouth.

Madryt 15-go. — „Gaceta di Madrid“ ogłasza listę zapisanych na pożyczkę. Zamiat żądanych 600 mil. resłów zapisano 4,900 milionów. Cesarzowa Eugénja jedzie do swej matki do Carabanchel.

Konstantynopol 14-go. — W liście do W. Wezyra Sułtan wypowiada postanowienie swoje względem dalszych reform i kładzie główny nacisk na potrzebę dobrego urzędzenia sprawiedliwości i zapewnienia jej należytego biegu.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 18-go Września godz. 1 z pol.

Modana 17-go. — Otwarcie drogi żelaznej przez górę Cenis. Dwadzieścia dwa wagony wyruszyły z Bardonecchia o 10-ej, przybyły do Modana o 11-ej.

Tunel przebyty w 22 minuty. Jazda bez przeszkody. Radosne powitanie na stronie francuskiej.

Ministrowie francuzcy i włoscy oraz goście znajdowali się po południu na bankiecie, w którym przyjęło udział około 1000 osób. Toasty na cześć Francji Włoch i Nauki.

PAMIĘCI KAZIMIERZA ŁADY.

Nareszcie z walki życia zgiełkowej a marnej, Odszedłeś tam, gdzie cisza, noc i zapomnienie... Ludzie skroń twoją w wieniec ubrali ofiarny Sztuka ją przystroiła w kwiaty i promienie; Dziś, miast lauru, śmierć na niej cyprys kładzie czarny Koronę tych, co giną w życiowej arenie, — I pod tem smutku godłem, apostołe pieśni, Masz już spokój, boś zasnął snem, w którym się nie śni...

Przez ból, ku idealnej chciałeś dążyć mecie, Ku gwiazdom — lecz w połowie cierniowego szlaku Sił meza ci zabrakło, i padłeś jak dziecko... Potem, gdy nędzą z marzeń strącony zodiaku Talentu złoto w drobnej wydałeś monecie, Głód zламаł cię, i żebrać musiałeś śpiewaku — Dziś po tobie zostało dla przyszłych nauki, Wspomnienie i girlanda gwiazd na niebie sztuki.

Spój lirniku — pod ziemią lepiej jak na ziemi... Na łonie wspólnej matki położy biedną głowę — Jeśli cię duchy przyjdą budzić — nie leć z niemi... Spój lirniku — a drzewa, których cudną mowę Umiąłeś nam tłumaczyć tonami rzewnymi Niechaj nad twoim grobem w wieczory majowe Szumią cicho — i ziemia, drzew i ludzi macierz, Nad umarłym pogrzebny niech odmawia pacierz...
Wiktor Gomulicki.

Choroby dzieci

leczy specjalnie Dr M. Perlmutter
Zielony plac, Nr 7.

(30-0) — 5071 —

— Instytut Laryngoskopijny wraz z Ambulatorjum dla chorób syfilitycznych i skórnych, Doktora Kohna, przy ulicy Długiej, Nr 23.

Przyjmuje chorych przychodnich z wyz wymienionymi chorobami i z wszelkimi cierpieniami jamy ust, gardła i krtani (zapalenie, owróżdzenia, ochrzypłość, utrata głosu, nowotwory czyli tak zwane polipy gardlane, cierpienia gruzlicze, syfilityczne i t. d.) codzień od 8ej do 11tej rano i od 4tej do 6tej po południu. Biednych bezpłatnie od godziny 3ciej do 4tej.

(15-0) — 5087 —

— Zakład Kumysowy, z powodu zimnej pory przeniesiony został z ogrodu Saskiego na ulicę Graniczną Nr. 13 nowy, gdzie wyprzedaż Kumysu przez całą jesień i zimę odbywać się będzie od godziny 7ej z rana, do 8-mej wieczorem. (2-3) — 7991 —

— Zmuszony jestem uczynić ostrzeżenie, a to celem zapewnienia szanowną publiczność Królestwa, jakoteż i Cesarstwa, kupującą u mnie wyroby, iż na wszystkich etykietach mojego wyrobu zamieszczony jest własnoręczny mój podpis: „Jan Sejdltz“. Wszelkie zaś inne bez takowego, szanowna publiczność raczy uważać jako nie pochodzące z mojej fabryki, gdyż kilkakrotnie, a nawet i obecnie, zjawił się fabrykant używający takichże samych jak i moje etykiety.

(1-3) — 8028 — Jan Sejdltz.

— Hipolit Ziemiński, b. tancerz teatrów warszawskich, w dniu wczorajszym przybył z Wiednia.

(1-1) — 8041 —

— Konstanty Ostrochulski, właściciel magazynu wyrobów jubilerskich pod Nrem 410, w pałacu hrabiów Krasińskich, w tych dniach wyjechał za granicę.

(1-1) — 8047 —

— Pani Aniela Ciechanowska, właścicielka magazynu mód i nowości przy rogu ulic Nowy-Swiat i Wareckiej, po powrocie z zagranicy zaopatrzyła Magazyn swój w znaczny dobór najświeższych fasonów kapeluszy i sukien oraz kwiatów z najlepszych fabryk.

(1-1) — 8058 —

Łosoś Elbląski i Węgorze

wędzone,
drugi transport, otrzymał Skład
Ant. Stępkowskiego.

(3-3) — 7934 —

OKRYCIA I KOSTIUMY DAMSKIE

w wielkim wyborze w fasonach najnowszych, oraz Burna i Beduiny angielskie, zupełnie w nowym rodzaju, odznaczające się wykwintnym gustem, nadeszły do Magazynu J. Matuszewskiego, ulica Miodowa, pałac Dyżmańskich, (5-10) — 7584 —

Winogrona Kuracyjne

otrzymał Skład
Sowińskiego i Szulca,
(dawniej E. Koelichen),
i odtąd takowe regularnie otrzymywać będzie.
(3-3) — 7974 —



Pianino Zagraniczne,

nowe, palisandrowe, z cudnym pełnym śpiewnym głosem, jest za bardzo przystępną ceną do sprzedania, lub wynajęcia; także i Fortepjan palisandrowy, jak nowy, o 7-miu oktawach, do sprzedania lub w zamian się przyjmuje. Ulica Zielna, Nr 22, róg Sto-Krzyżkiej (3 3) — 7452 —



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe, w ULADOWCE,

w Warszawie, na placu Bankowym, w domu JW. Hr. Przeddzieckiej, sprzedaje Likier, Wódki, Alkohol, Rummy, Żytniówkę, Nalewki Octy i Herbatę wprost sprowadzaną. Handlującym odstepuje się rabat; przy składzie urządzona jest sprzedaż cząstkowa na kieliszki. (83-0) — 9199 —

KAPIELE

w środku miasta,

w domu Nr 555, ulica Długa, obok Hotelu Drezdeńskiego. Po zaprowadzeniu wody wiślanej, poleca się Szan. Publicznosci Zakład Kapieli w wannach, oraz Kapieli parowych szafkowych. Zakład otwarty codziennie do godz. 11 w wieczór. Cena biletu kop. 35, w abonamencie kop. 30. Abonament do wanienn służy każdodziennie, z wyjątkiem Soboty. (4-6) — 7388 —

KRAWATY PARYZKIE,

meżkie i damskie, w najświeższych wzorach, otrzymał Magazyn M. Wierzbowskiej, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638a. (2-6) — 8023 —

ALKAZAR. Dziś i codziennie przedstawienia Truppy Dramatycznej w niemieckim języku, pod dykcją P. Blatner.

Dziś: „Die schöne Galatée“, Operetta in 1 Act. — „Das Sonntagsräschen“, Lustspiel in 1 Act. — „Der gerade Weg der beste.“ Lustspiel in 1 Act. — Jutro: Na benefis Dyrektora Blattnera: Po raz pierwszy: „Eine Muckerfamilie“, oder „Er muss aufs Land.“ Lustspiel in 3 Acten, von Friedrich. — Sztuka z repertuaru wszystkich niemieckich, francuzkich, angielskich i włoskich teatrów.

Na tenże mój benefis upraszam Szanowną Publiczność o liczne zgromadzenie się.
Adolf Blatner.

Początek przedstawienia o godzinie 7 1/2 wieczorem.

TEATR WIELKI.

Dziś: Panna de Belle-Isle (po cenach Teatru Rozmaitości).

Jutro: Violetta.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: Wesele Figara.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 18 września 1871 roku.

| | Zadane | | Placono | |
|---|------------------|----|---------|----|
| | RUBLE I KOP. SR. | | | |
| Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 12 | 90 | 5 | 89 | 60 |
| Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60 | 89 | 5 | 88 | 60 |
| Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 12 1/2 | 89 | 60 | 89 | 30 |
| Austriackie floreny w biletach k. 62 3/4 | 84 | 75 | 84 | 50 |
| Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.) | 74 | 30 | 74 | — |
| Listy Zast. 3okresu, I s. z ars. 100 | 100 | 50 | 100 | — |
| Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869 | 91 | 75 | 91 | — |
| Listy Zastawne miasta Warszawy | 155 | 50 | 154 | 50 |
| Listy Likwidacyjne rs. 100 | — | — | — | — |
| Oblig. Tow. Kredyt. Ziemskiego | — | — | — | — |
| Obligacje kolei żel. Terepolskiej | — | — | — | — |
| Bilety Banku Cesarz. z r. 1860 | — | — | — | — |
| Nowa Ros. poź. prem. z r. 1864 | — | — | — | — |
| z r. 1866 | — | — | — | — |
| Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę | — | — | — | — |
| Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej | — | — | — | — |
| Akcje Gł. Tow. Ros. Drog. żel. | — | — | — | — |
| Akcje Drogi żel. War.-Terepol. | — | — | — | — |
| Akcje Banku Handlowego Warsz. | — | — | — | — |
| Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia | — | — | — | — |
| Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej | — | — | — | — |
| 5% Listy zastawne rosyjskie | 109 | — | — | — |
| Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 95 1/2. | | | | |
| Od Likwidacyjnych kop. 118 3/4. | | | | |
| Od Listów Zastawnych nowych kop. 119 1/2. | | | | |
| Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 231 17/18. | | | | |
| Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 50 rs. 112 k. 27 1/2. | | | | |
| Łondyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 40 rs. 7 k. 33 1/2. | | | | |
| Paryż: Weksel 3 d. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. — | | | | |
| Wiedeń: Wek 2 m. za 150 w. rs. 93 k. 30 rs. 93 k. — | | | | |

POSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 17 Września 1871 r.

| Termometr R. | Godz. 7 rano | 1 z południa | 9 wieczorem |
|----------------------|--------------|--------------|-------------|
| czekawiał st. ciepła | 6 1 | 10 2 | 5 8 |

Dnia 15 największe ciepło st. 10.3 R. najmniejsze st. 5.4.
Barometr spada wolno.
Wiatr mocny, najczęściej północno-zachodni.
Niebo zmienne.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 4.5 R.: barometr szybko opada, wiatr słaby, południowy, niebo zachmurzone.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 1 cali 1.

DODATEK.

Rodaktor Julian Stankowski. — Wydawca Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473a, nowy 5). — Доволеного Цензурова.

WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE

Nakładem Michała Goldhara, księgarza w Kielcach, wyszedł **DRAMAT** w 5-ciu aktach, napisany przez J. K. S. z dziejów wyswobodzenia się Grecji z pod przemocy Tureckiej, pod tytułem:

„MAJNOCI”

i jest do nabycia we wszystkich księgarniach warszawskich, prowincjonalnych, i u Nakładcy w mieście Kielcach;

po cenie 45 kop.

Skład główny w Warszawie, w księgarni Michała Glücksberga, ulica Krakowskie Przedmieście, Nr 411. (5-6) —6088—

KALENDARZ ROLNICZY,

wydawany przez dwa poprzednie lata mojem staraniem na rok 1872 wyjdzie z druku wcześniej jak zwykle, tak, że w Listopadzie r. b. znajdować się już będzie w handlu księgarskim. W wydawnictwie tem nastąpią radykalne zmiany, z celem uprzyęstnienia tego Kalendarza nawet dla mniej zamożnych, np. dzierżawców i oficyalistów gospodarskich. Dotychczasowe dwie części zredukowane zostaną do jednej książki dogodnego dla kieszeni formatu, w formie pugilaresowej wydanej, w płótno angielskie oprawnej. Wewnętrzny układ obejmie wiadomości w codziennych stosunkach gospodarskich niezbędne, nadto znajdować się będzie konotatnik na wszystkie w roku miesiące. Cena dotychczasowa tego wydawnictwa obniża się prawie do połowy, to jest egzemplarz oprawny kop. 75, nieoprawny kop. 50, ale tylko w sposobie prenumeraty, która tylko do 1 Listopada r. b. do Redakcji Gazety Rolniczej nadsyłać być winna. Obywatele ziemscy, którzy kalendarz ten przeznaczają na podarki noworoczne dla osób bliższych i oficyalistów, najlepiej postąpią gdy rs. 3 nadeszłą do Redakcji, a po cztery egzemplarze poprawne, lub po sześć nieoprawnych tego wydawnictwa, kosztem Redakcji pocztą mieć będą ekspedjowane. Po 1 szym Listopada kalendarz o jakim mowa, kosztować będzie dwa razy tyle jak ogłaszająca się prenumerata.

Adam Mieczyski,
Redaktor Gazety Rolniczej.

(5-6)

— 6146 —

Nakładem Księgarni Gustawa Sennewalda, przy ulicy Miodowej, Nr 481 (4) wyszła:

Książka do modlitwy dla dzieci Rzymsko-Katolickich.

Wydanie to trzecie odbite czytelnym i ładnym pismem, na pięknym welinie w drukarni J. Unger, poprawione i pomnożone, kosztuje bez oprawy kop. 30, w oprawie w skórke złoconemi brzegami kop. 75, w ang. płótno złoconemi brzegami kop. 60, i w angielskie płótno bez złoconych brzegów, kop. 50.

Egzemplarzy nabyć można we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji, a mianowicie: u PP. Arcta w Lublinie, Hurtiga oraz Mittwocha w Kaliszu, L. Możdżeńskiego w Kielcach i Lewińskiego w Suwałkach. (1-3) — 7981 —

Nakładem Składu Nut Muzycznych GUSTAWA SENNEWALDA,

przy ulicy Miodowej, Nr 481 (4),

wyszedł Mazurek do śpiewu do słów Maszewskiego p. t.

„Matulenko”

przypisany Wielmożnej Pani Helenie Modrzejewskiej, przez Władysława Krogulskiego.

Egzemplarzy po cenie Kop. 22½, nabyć można we wszystkich Składach w Warszawie i na prowincji. (1-3) — 7980 —

KSIEGARNIA, SKŁAD NUT i ekspedycja pism periodycznych Maurycego Orgelbranda.

naprzeciw posągu Kopernika

otrzymała pożądane dzieło pod tytułem

Dokładna Praktyczna Nauka Dla Pasieczników.

Jak mają chodzić kolo pszczół, aby rozmnożyć przedko pasieki i wydobyć z nich zysk jak największy, tak w zwyczajnych naszych ulach krajowych, jakoteż w ulach Dzierżonowskich.

Napisał z 30-letniego własnego doświadczenia

JULIAN LUBIENIECKI.

Drugie wydanie poprawne i pomnożone przez **Konstantego Kluczenkę**. Tom pierwszy z prenumeratą na 2-gi i 3-ci rs. 4. Z przesyłką pocztą rs. 4 kop. 40. (1-3) — 7939 —

Monografia Hemorroidów

Dziełko Dra André Lebel, lekarza fakultetu Paryskiego. Do nabycia we wszystkich księgarniach. — Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

Taryfa celną Państwa Rosyjskiego pozycją 151, II, Nr 36 i 37 upoważnione do wprowadzania.

Pigułki Dra Lebel z proszku rośliny Scordium i Pigułki Dra Lebel z ekstraktu tejże rośliny przeciw Hemorroidom sprzedają się we wszystkich Aptekach Cesarstwa. — Skład główny w Warszawie u A. F. Gallego. (10-50) — 5943 —

JEDWABNICTWO

Nasze i obce,

opisane przez

Adolfa Boguckiego,

Członka Rady Nadzorczej Jedwabniczej w Warszawie.

Dwa odczyty na rzecz Towarzystwa Dobroczynności. Cena kop. 30.

Nabyć można we wszystkich znaczniejszych Księgarniach miejscowych i na prowincji. Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie. (3-3) — 7654 —

ZARZĄD

Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej podaje do wiadomości, że w dniu 15 (27) Września r. b. o godzinie 10-tej z rana w sali głównej dworca stacyjnego na Pradze, sprzedane zostaną na zasadzie § 22 przepisów porządkowych przez publiczną licytację przedmioty pozostawione przez pasażerów na stacjach i w powozach, jak również przedmioty oddane na przewóz drogą żelazną, a w ciągu oznaczonego terminu ze składów Stacyjnych nieodebrane.

Wykazy tych przedmiotów są do przejrzania u Zawidowcy Stacji Praga. (3-3) — 7573 —

GŁÓWNY SKŁAD WYKSATYNY,

ma zaszczyt zawiadomić, iż **przeniesiony został** z lokalu dotychczas zajmowanego przy ulicy Żabiej w domu pod Nrem 1 nowym, na 2-em piętrze, do nowego lokalu w tymże samym domu, na dole, w pawilonie. Przy czem, zaopatrzony został w nowe, **nieznane jeszcze gatunki Wyksatyny**, do rozmaitych użytków, mianowicie **na obicia mebli**, imitujące **ryps i kretony francuskie**, oraz **na ubiory od deszczu**, w różnych najgustowniejszych kolorach, które sprzedaje **po cenach fabrycznych**, nader przystępnych. Handlującym, oraz krawcom odstępuje stosowny **rabat**. Kantor otwarty codziennie, od 9-tej rano do 6-tej po południu. (5-6) — 7766 —

Zaraz, albo od S-go Michała, jest do sprzedania

Handel wyłącznie Damskiego zajęcia,

bardzo korzystny, w najpiękniejszym punkcie miasta. Warunki nader dostępne. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nrem 12 nowym w Magazynie Strojów pod firmą: „Walerji Czerniejewskiej. (3-3) — 7750 —

Stroje i Suknie damskie

przyjmuję do roboty w pracowni mojej przy ulicy **Senatorskiej obok Roeslera, Nuwer 7 nowy, na 1-em piętrze od frontu**, które podług najświeższej mody, dokładnie, z gustem i na czas oznaczony, po cenach bardzo przystępnych wykończam. Tamże są **Szafy sklepowe** do zbycia. (3-3) — 7822 — **FELICJA.**

W mieście powiatowem Łukowie, szósta stacja drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, jest do wydzierżawienia

O g r o d

owocowy, rozległości dziesiątyn 3½ (morgów 7), i warzywny 2½ dziesiątyn (morgów 5). W ogrodzie owocowym drzew rodzących przeszło 2,000 sztuk, przytem inspekta z wszelkimi rekwizytami oparkanione, obok mieszkania do ogrodu należącego. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Jasnej, Nr 2 nowy, mieszkania Nr 2, lub na miejscu w Łukowie na starostwie. (3-3) — 7899 —

Dwa Magle Wiedeńskie

w najlepszym stanie, są do sprzedania z powodu wyjazdu za Rs. 217 Kop. 50, róg ulicy Nowolipki i Karmelickiej, w podwórzu. (2-3) — 7918 —

INSTYTUT LECZENIA ELEKTRYCZNOŚCIĄ D^{ra} MIKOŁAJA BRUNNERA

w Warszawie, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 70.

Instytut otwarty jest codziennie od godziny 8-iej do 11-iej z rana i od 3-iej do 5-iej po południu. **Mężczyźni przyjmowani są wyłącznie z rana, kobiety zaś i dzieci po południu.**

Przyjmuje się na kurację chorych **przychodnich**, dotkniętych głównie cierpieniami nerwowymi i mięśniowymi, nie tylko świeżymi lecz i zadawnionymi, a mianowicie: Porażeniami w sferze nerwów ruchowych lub czuciowych. Bolami nerwowymi lub kurczami. Chorych dotkniętych cierpieniami mleczną pacierzowego. Padaczką. Chorobą Św. Witta. Przytępieniem lub zupełną utratą słuchu. Utratą uczucia. Utratą głosu. Astmą nerwową. Reumatyzmem mięśniowym lub stawowym. Dzieci z paraliżem częściowym lub skrzywieniem kręgosłupa. Mężczyźni dotkniętych niemocą przedwczesną, nasieniemotokiem, zwichnięciem cewki moczowej i t. d. Nakoniec chorych z różnymi patologicznymi nowotworami (naroślami, guzami) i t. d. (2-6) — 7884 —

KANONY NA OLTARZE.

rozmaite gotowe.

oprawne w złocone ramy, gładkie i ozdobne.

Złocenie tak jest utrwalone, że można obmywać wodą. Za garnitur złożony z trzech sztuk, po rs. 1 kop. 60, po rs. 2, po rs. 3, po rs. 4, po rs. 5, po rs. 6, po rs. 7, po rs. 8, po rs. 9 i po rs. 10, u posłotnika ram **CREDO**. Krakowskie-Przedmieście, Nr 12 nowy, wprost Kościoła S-go Krzyża. (2-3) — 7914 —

MAGAZYN MEBLI

Warszawskich i Zagranicznych

pod firmą:

P. GLOBUS,

przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej Nr 471a.

Poleca się doborom **Mebli** w najświeższych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.

Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble sprzedają się po cenach stałych fabrycznych. (6-10) — 6892 —

Są do ulokowania

SKLEPOWE,

do Piekarzy, Rzeźników, Szykarzy i t. p. Zakładów, które są obeznane z tym fachem, z Kancją lub bez takowej.

Wiadomość w Kantorze Stręceń J. Karczewskiego, ulica Nowy-Swiat, Nr 57, gdzie Fotografia W-go Brandla.

Tamże jest **ZEGAR brązowy** pod Kłosem do sprzedania. (3-3) — 7878 —

Pierwszy transport

CEBUL

KWIATOWYCH

oryginalnych

Z HAARLEM W HOLLANDJI

jako to: **Hiacyntów, Tulipanów, Narcyzów, Tacetów, Lilji, Zonkilów, Amarylisów, Gladiolusów, Anemonów, Ranunkulów, Tuberosów, Iris, Crocus, Fritillarij, Colchicum, Galantus** i t. p. już nadszedł w jak najlepszych gatunkach

DO SKŁADU NASION i CUKRU

J. G. BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej, w domu Hrabiego Przezdzieckiego Nr 471 lit. A, nowy 2, wprost Banku, piąty sklep od rogu ulicy Senatorskiej, i sprzedaje się podług cen znizowanych w tegorocznym katalogu, który na żądanie gratis się udziela. (3-3) — 7897 —

W mieście powiatowem Wieluniu, jest do sprzedania z wolnej ręki **DOM** piętrowy, masiw mury, narożny w rynku, blachą kryty, z czterema sklepami, oraz oficyna murowana, za summe rs. 9,000. Posesję tę ciężko pożyczka skarbową przy ulicy Tamka, Nr 2853, nowy 15, lub u Buchaltera Kasy Okręgowej w mieście Łodzi. (3-3) — 7923 —

OSOBA w średnim wieku, wdowa, bezdzietna, z wy-
szem wykształceniem, znająca się kompletnie na
gospodarstwie kobiecym miejskim i wiejskim,
a szczególnie przysposobianiu wszelkich zapasów
zimowych, poszukuje obowiązku do zarządu domu w War-
szawie lub na prowincji, w razie potrzeby mogłaby także u-
dzielać początki nauk dzieciom małym i dozorować je. Po-
trzebujący raczą adres swój zostawić w Redakcji „Kurjera
Warszawskiego“ po lit. **W. S.** (5-6) - 7662-

CUKIERNIA

w mieście Nowymdworze od lat czterdziestu egzystująca,
jest w każdym czasie pod korzystnymi warunkami do odstąpienia.
Wiadomość na miejscu.
(2-3) - 7919-

Jest Kilkaset Rubli do wypożyczenia

dla PP. Emerytów pobierających wyższą płacę.
Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“
(2-2) - 7902-

Kto ma do zbycia niedrogo

Salopę podbitą lisami,

w dobrym stanie, lub też samo futro, raczy dać znać na ulicę
Chłodną, Nr 901, z bramy na 2-m piętrze, mieszkania Nr 9.
(3-3) - 7784-

Do bardzo korzystnego interessu potrzeba
jest **Summa Rs. 1.000**, jako pożyczka z od-
powiednim procentem, na ewikcję inwentarza do
tego przedsiębiorstwa należącego, albowiem **Współ-
nik z Summą Rs. 1.000 lub 2.000**, któ-
remu zapewnią się stosowna część zysków. Bliższą wiadomość
powziąć można w Składzie Cygar W. Winiarskiego, Nowy-
Świat, Nr 1311 (nowy 62). (3-5) - 7839-

Sprzedają się różnych gatunków prosto z drzewa:

Gruszki, Śliwki, Winogrona i Jabłka,
po nader umiarkowanej cenie.

Ulica Nowy-Świat, Nr 1286, nowy 14, w Ogródku.
Tamże można dostać **Kwiatów** w doniczkach.
(3-3) - 7801-

PROSZEK KARBOLOWY,

najlepszy środek desinfekcyjny,
posiada zawsze w znacznym zapasie

**Skład Materiałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA,**

na Placu Teatralnym.

(1-6) - 8031-

Potrzebna jest

BONA,

zaraz, rodowita Niemka, do pięcioletniej dziewczynki, umie-
jąca cokolwiek po polsku, na wieś, która zgłosić się może
listownie do Właściciela wsi Smardzowa przez Sieradz.
(1-3) - 8025-

OBIADY.

Życzącym mieć gospodarskie po umiarkowanej cenie przy
zaczętej rodzinie, można się zgłosić w każdym czasie przy ulicy
Bednarskiej, Nr 17 nowy, mieszkania numer 15.
(1-1) - 8016-

OSOBA

płci żeńskiej, żyjąca sobie za udzielanie lekcji języka fran-
cuzkiego i niemieckiego mieć dogodnie pomieszczenie przy
rodzinnym, wiadomość może powziąć przy rogu ulicy Bro-
warnej i Oboźnej w domu W-go Drzewieckiego w lokalu Nr 43.
(1-1) - 8022-

W dobrach Jasin, powiecie Noworadom-
skim, wakuje posada **Nauczyciela Szko-
ły Elementarnej**. Pensja stosowna i wszelkie wygo-
dy zapewnione. Wiadomość bliższa u M. Kartusza
w Warszawie, róg ulicy Marszałkowskiej i Siennej,
Nr 1380, nowy 53. (3-3) - 7820-

SKŁAD CYGAR

J. K. pod firmą **M. Kiczorowskiego,**
przy ulicy Wierzbowej, Nr 614b,
wprost Filarów Teatralnych,

zaopatrzony jest w odleżałe Cygara Hawańskie; pole-
ca również asortyment Cygar, Tytoniów i Papierosów
renomowanych Fabryk Rosyjskich i Krajowych; oraz
do tego składu nadszedł znaczny transport Gilz Rosyjs-
kich z najlepszej cienkiej bibułki, w pudełkach po
100 sztuk pakowane. — W tymże składzie dostać mo-
żna **Brzytwy Angielskie „Army Razors“** Johna Heifora
w Sheffield, i takowe sprzedają się po cenach stałych.
(3-3) - 7841-

Zajmująca się rekomendowaniem

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK,

przy ulicy Senatorskiej Nr 460 (nowy 6),
A. Witkowska.

Mam do umieszczenia zdolnych Guwernerów, Guwernantki,
Bony i Korrepetytorki, tak pod względem języków jak i mu-
zyki, śpiewu, rysunków i malarstwa. — Tamże są Francuzki
na godziny i rodowite Angielki i Francuzki.
(4-6) - 7749-

Wiadomość dla Młynarzy!

GAZA JEDWABNA

Francuzka,

na pytle do młynów, sprzedaje się po cenach bardzo przy-
stępnych u **A. Czamańskiego**, przy ulicy Dzikiej, Nr 1 nowy.
(6-6) - 7616-

Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, iż

HANDEL

mój od lat czterdziestu egzystujący przy ulicy Franciszkań-
skiej pod Nrem 2165C, przeniesionym został na ulicę **Na-
lewki** pod Nr 23 nowy, do domu dawniej Libassa, obecnie
Wildera, po prawej stronie Skrzynki pocztowej, i zaopatrzony
został w najświeższe Towary francuskie, angielskie i
niemieckie, a mianowicie: **Koronki, Tiule, Wstążki,
Hafty, Batysty, Musliny, Włóczki, Nici, Jedwab,
Bawełnę, Pończochy, Rękawiczki**, oraz inne **Ar-
tykuły galanteryjne**, i takowe sprzedaje hurtowo i de-
talicznie, wszystko a to po cenach umiarkowanych.

N. KORNGOLD.

(4-6) - 7718-

CEBULE KWIATOWE.
Mamy honor donieść niniejszemu Szanownym amatorom kwiatów, iż otrzymali-
śmy transport **CEBUL kwiatowych** z Hol-
landji, w najpiękniejszych gatunkach, które po stosun-
kowo umiarkowanych cenach odstępujemy.
Zarazem zwracamy uwagę Szanownych Amatorów
ogrodnictwa, iż miesiąc Wrzesień jest najwłaści-
wą porą do przesadzania **Truskawek**, których
posiadając kolekcję wyborowych gatunków odstępu-
jemy tużin jednego gatunku za kop. 30, kopę zaś
za rs. 1.
(2-3) - 7956-

CEBULE KWIATOWE do sadzenia tylko w jesieni. BRACIA BARDET

zawiadamiają Szanownych pp. Amatorów Kwiatów, iż otrzy-
mali z Hollandji wielki transport **HYACINTÓW** w naj-
piękniejszych gatunkach do forsowania; te same gatunki ma-
ją kwiat jeszcze ładniejszy, jeśli ich się sadi prosto do grun-
tu, które się sprzedają od 15 do 60 kopiejek za sztukę; dla
załatwienia na większe kupno, sprzedajemy 100 sztuk 1-go
wyboru w 50-ciu lub w 100-tu gatunkach za rs. 25; 100 sztuk
w 40-tu gatunkach za rs. 20; 100 sztuk w 25-ciu gatunkach
rs. 15; 100 sztuk mieszanych 1-go wyboru rs. 15; 100 sztuk
mieszanych 2-go wyboru rs. 10; 100 sztuk drobnych, tylko do
gruntu zdalnych za rs. 5.

Tulipany w 60-ciu gatunkach od 3 1/2 kop. do 15 kop.
za sztukę, 60 sztuk w 30-tu lub 60-ciu gatunkach
za rs. 3; 60 sztuk mieszanych za rs. 2.

Lilium Lancyfolium rubrum sztuka od 50 do 75 k.

Lilium Lancyfolium album sztuka od 50 do 75 kop.

Lilium Auratum sztuka od rs. 1 do rs. 1 kop. 50.

Lilium Longiflorum sztuka od 30 do 50 kop.

Lilium Candidum zwyczajna sztuka 7 1/2.

60 sztuk **Lilji białych** zwyczajnych za rs. 4.

Crokusy, żółty biały, niebieski, sztuka kop. 2.

Anemony pełne i **Kanankle** pełne sztuka kop. 3.

Skilla amoena sztuka 10 kop.

Colchicum autumnalis sztuka 10 kop.

Tacetty i Narcisy do forsowania, sztuka po kop. 10.

Narcisy pojedyncze do gruntu, sztuka kop. 5, kopa rs. 2.

Narcisy pełne białe do gruntu sztuka kop. 7 1/2, kopa
rs. 3.

Osoby życzące informacji jak sadić powyższe Cebule, otrzy-
mują takowe przy posyłkach.

Upuszcza się o przysłanie na koszt pocztowe lub kolejne.

Opakowanie podług wyłożonego kosztu. (3-3) - 7860-

Potrzebna jest

Bona Francuzka.

na wieś, 12 mil. koleją żelazną od Warszawy, do czworga
dzieci dla konwersacji w wolnych godzinach po lekcjach, a
oprócz tego żeby się zajmowała prasowaniem i szyciem. Wy-
nagrodzenie oznacza się 60 rs. Bliższa wiadomość w Redak-
cji „Kurjera Warszawskiego.“ (1-3) - 8030-

Potrzebna jest

Osoba w wieku średnim,

przyzwyczajona, z dobrem wychowaniem, znajomością i rekomen-
dacjami, do zarządu domu i gospodarstwa na wieś. Wiado-
mość przy ulicy Żółkiewskiej, Nr 2626/7, od godziny 8 do 10
rano. Stróż wskaże. (1-1) - 8037-

ASTMY

Duszność, Chrypka, Katary zadawnione, wszelkie cierpie-
nia kanałów oddechowych, ustępują w jednej chwili po uży-
ciu Rurek antiastmatycznych p. Levasseur, Apteka-
rza, 19 rue de la Monnaie w Paryżu.
Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Ap-
tecznych pp. Gallego i Ludwika Spiessa.
(11-12) - 5679-

Przy rogu ulicy Wareckiej
Placu, Nr 16 nowy, naprzeciw
Szpitala Dzieciątka Jezus,

MAGAZYN MEBLI

Józefa Olsztyńskiego

i Syna.

zaopatrzonym jest w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych
fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych.
Tamże są **Dwa Garnitury Mahoniowe**, rypsem kryte,
do sprzedania. (4-10) - 7542-

Stowarzyszenie Spożywcze

„Merkury“

zawiadamia, że na placu Ś-go Aleksandra w nowym bazarze
przez P. Esser założoną została jatką pod Nrem 6, w której
stowarzyszoną sprzedają **mięso**, sposobem rabatowym.
(1-1) - 8042-

Potrzebny jest

LITOGRAF,

do służby **Rządowej** na prowincji. Wiadomość powziąć
można w mieszkaniu pod Nrem 16, od godziny 9-tej do 11-tej
z rana, przy Zielonym placu, w domu pod Nrem 10 nowym,
Stróż Józef wskaże. (1-3) - 8036-

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

MLECZARNIA,

kilka lat egzystująca w miejscu bardzo korzystnym, składa-
jąca się z pięciu **Krów** pięknej rasy, bardzo mlecznych.
Wiadomość powziąć można w składzie Towarów Kolonial-
nych P. Tyrankiewicza, przy ulicy róg Marszałkowskiej i
Chmielnej. (1-1) - 8049-

Są do sprzedania na 15 Października

Drzewa Owocowe

nie Pędzone, lecz na chudej ziemi hodowane **20.000** sztuk,
w pięknych i zdrowych koronach, składające się z doboru
gatunków starych i nowych zahartowanych w naszym klima-
cie. — Polecam takowe i zalecam za dobro **drzewek**, ja-
koteż rodzaje **Jablek, Gruszek, Czeresni, Śliwek,
Wisien, Malin, Truskawek, Agrestu i Orzechów.**
Wiadomość za Wolską rogatką, ulica Karolkowa, prowadzą-
ca do wsi Czyste Nr 3119, Cyr. 7 Wolski, po lewej ręce,
nie dojeżdżając Krzyża. — **K. Bogdański.** (1-3) - 7999-



Administracja Dobr Oronsk pod Radomiem.

Sprzedaje Byczki czystej krwi holenderskiej, lub przy-
jmuje natakowe, zamówienia po cenach stałych rsr. 25 za jedno-
miesięcznego, rsr. 30 za dwumiesięcznego, a za każdy na-
stępny miesiąc odchowu po rsr. 3, Stajennego 50 kop. od
sztuki. Do zamówienia listownego dołączyć należy rs. 10 za-
liczki.

Tamże są do sprzedania dwie **Krowy**, Czystej krwi ho-
lenderskiej, z których, za jedną przyznano medal na Wystawie
Rolniczej w Tarnowie.

Także są do zbycia **Tryki** negretti dwu i trzech-letnie po
rsr. 10 do 15 za sztukę. (1-1) - 8040-

ZBOŻA DO SIEWU

oryginalne zagraniczne

i w kraju z tychże wyprodukowane
a mianowicie:

Pszemica biała angielska „Victorya.“

„Marchijska, Szwedzka, Galicyjska.

Żyto Prosteinskie oryginalne i krajowe.

„Finlandzkie nadzwyczaj pełne,

„Krzyca Corrensa i Szampańskie,

Jęczmień zimowy Angielski, oraz

Rzepak i Rzepak zimowy,

nadeszły do

Domu Handlowo-Komisowego

J. G. BERLIŃSKIEGO.

przy ulicy Rymarskiej, wprost Banku
Nr 471a, nowy 2.
(2-3) - 7950-



Na sprzedaż w dobrach Okęcie, o 5 wiorst od
Rogatek Jerozolimskich

Tryki czystej krwi rasy Negretti,
tudzież tejsze rasy **150 Skopów** cienko-welni-
stych dwu-letnich. Wiadomość u właściciela na miej-
scu, lub też listownie do właściciela dóbr Okęcie, w Warsza-
wie, ulica Mazowiecka Nr 1346, dom Hr. Zamoyskiego.
(3-3) - 7737-

Nauczycielka

wyższej muzyki L. S.,

mieszkająca dotąd na Pensji Pani Krakow, przeprowadziła się na ulicę Chmielną, do domu Szmiddeckiego Nr 24 nowy, mieszkania Nr 1, wejście z bramy na lewo i na dole. Zamuje się jak uprzednio **Lekcjami**. (3-3) - 7764-

Ponieważ

DOBRA ŻARKI

w drodze działów przedane zostały, przeto Administracja tychże Dóbr wzywa wszystkich dłużników, aby uregulować zechcieli niezwłocznie rachunki swoje. (3-3) - 7903-



Obecna pora jest najwłaściwszą do sadzenia

Flanc Truskawek

Poziomek.

Bracia Bardet Ogrodnicy, polecają Szanownym PP. Właścicielom Ogrodów, ze 40 gatunków najlepszych, które się sprzedają po cenie następującej:

Truskawki wielko-owocowe dawniejszych dobrych gatunków za 1 kopę 75 kop., za 5 kop. r. 3. Truskawki z nowszych gatunków, które się dały, mocno rozmnożyć kopa r. 1 kop. 50, z nowszych najwyborniejszych kopa r. 2 kop. 50, - 5 kop. r. 10.

Poziomki miesięczne w kilku gatunkach z czerwonymi i białymi jagodami, kopa 50 kop., - 5 kop. r. 2. Najnowsze w kilku gatunkach, pierwszy raz w Handlu, ostatniej produkcji s. p. Doktora Nikaise, sztuka 25 kop.

O jagodach powyższych Truskawek każdy mógł się przekonać, skoro stały na oknie w Sklepie w przeciągu 2 miesięcy i nieraz płacono za niektóre wyjątkowo piękne, forsowane po 50 kop. za jedną jagodę. Owoc naturalny był niekiedy większy od tych dużych, które pokazują rysunki i jakoteż we właściwym czasie pisma doniosły. (4-6) - 7681-

Student Uniwersytetu,

który będąc w Gimnazjum stał na stacji jako Korrepetytor u Professorów, życzy sobie udzielać lekcje jednemu lub dwóm Uczniom, za stół i stancję. Adres dla porozumienia się w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami M. N. (3-3) - 7907-

Osoba w średnim wieku, wdowa,

znająca się kompletnie na gospodarstwie kobiecym, szyciu białym i haftowaniu, poszukuje obowiązku do zarządu domu, do dozorowania dzieci, szycia białego lub haftowania, na stałą lub dochodzącą, tu w Warszawie. Interessowane Osoby raczą swe adresy złożyć w Redakcji „Kurjera“ pod lit. K. S. (4-6) - 7931-

Osoba płci żeńskiej

poszukuje miejsca do dozorowania Dzieci lub do Zarządu domu. Bliższa wiadomość przy ulicy Wróblej, Nr 7, mieszkania Nr 17. (2-3) - 8002-

Ogrodnik oraz Pszczelarz

wykwalifikowany, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego miejsca w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość można powziąć u Ogrodnika w Ogrodzie Krasińskim. (2-3) - 7973-

Winogrona Kuracyjne

codziennie świeże, otrzymuje Skład Owoców

Fr. Wróbel,

obok Kościoła S-go Krzyża.
i sprzedaje takowe na całe kosze i funty pojedyncze. (2-1b) - 7972-

Kto ma do zbycia niedrogo

Pianino mało używane,

raczy dać znać na ulicę Chmielną, do domu Nr 9, w oficyne na dole, mieszkania Nr 7. (2-3) - 8006-

Wielki wybór

OBIC PAPIEROWYCH

najświeższych deseni, w Składzie pod firmą:

J. ROŻANSKI,

ulica Miodowa Nr 9.
- 8023

Do sprzedania Wieś,

bez służebności w Łukowskim, przy kolei, rozległości 450 des. (30 włók), w tem lasu liściastego, iglastego 150 des. (7 włók), łąk 45 des. (włók 3) - gleba 2/3 żyzna 1/3 pszena. Dług Tow. Kred. Ziem. 3,000 rs. dawnej serji, 10,000 rubli srebrem niewymagalny, Gorzelnia, zabudowania przeważnie murowane. Wiadomość w Kantorz B. Korpaczewskiego Krak.-Przed. Nr 71. (2-2) - 7656-

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury“

zawiadamia niniejszem, że do jego sklepów nadszedł transport **Masła niesolonego Rudzienkowskiego**, funt po Kop. 35. (2-3) - 7945-

Osoby życzące odemnie pobierać lekcje

Tańców Salonowych

mam honor zawiadomić, iż takowe już udzielam, tak prywatnie, jakoteż w mieszkaniu mojem, przy ulicy Królewskiej, Nr 23, gdzie Zakład Tivoli, w korpusie na pierwszym piętrze.

Fr. Karpowicz,

(3-3) - 7672 - Nauczyciel tańców.

DACHY

Z BLACHY ŻELAZNEJ,

patentowanej konstrukcji, nadzwyczajnej trwałości, niepotrzebujące żadnej reparacji, poleca i obstalunki na takowe przyjmuje Biuro Techniczne

Kraft & Kuksz,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 480/1.
(12-0) - 7061 -

Pod Nrem 6 (1726L) przy ulicy Instytutowej, w domu Wgo Stanisława Lessera, z powodu wyjazdu są do sprzedania 2 Łóżka masiw mahoniowe, nowe, z Materacami i Stoliczkami z marmurowymi Błatami przed łóżkami; **Fortepjan** najlepszej paryskiej fabryki Pleyela i inne rzeczy; wszystko zagraniczne. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. (2-3) - 7813-

Pod Kasztanem

Skład Węgla i Drzewa

pod firmą

N. MACHONBAUM,

przy ulicy Chmielnej, Nr 28, od Marszałkowskiej ulicy, za Apteką W. Borkowskiego drugi dom.

Sprzedaje Węgla zagraniczne z najczelniejszych kopalń mianowicie: **Caroliny i Fanny**, oraz z kopalń krajowych po cenach bardzo przystępnych również sprzedaje węgle do samowarów i Drzewo opałowe, **Sosnowe, Brzozowe, Olszowe** suche w sążniach, pół sążniach i ćwiartki rąbarki z dostawą na miejsce po cenach również bardzo przystępnych, poręczając za rychłą i akuratań usługę. (3-6) - 7713 -

Fabrykant Kapeluszy

przy ulicy Trebackiej pod Nrem 5tym,

miał zaszczyt przed parą tygodniami polecić się względem Szanownej Publiczności, dziś czuje się w obowiązku złożenia podzięków za tłumne odwiedziny i rozkupienie jego towaru, a czekając na świeże transporty najlepszych materiałów z zagranicy, podaje do wiadomości, iż przyjmuje na sposób Paryżki do odnowienia zniszczone Kapelusze, nadając im najpiękniejszy kształt i najświeższy fason; przytem zawiadamia Rodziców i Opiekunów, iż bierze do nauki **Uczniów** za stosownym wynagrodzeniem i zapewnia im najdokładniejsze wyuczenie tego fachu, w którym sam kształcił się specjalnie w pierwszorzędnym zakładach swego ojczystego miasta Paryża. (3-3) - 7856 - **Merry.**

Dystylarnia

z wszelkimi rekwiizytami, razem z propinacją przy szosie, z budynkami w dobrym stanie, w Gubernji Kaliszkiej, w okolicy ludnej i zamożnej, przy kościele parafialnym, Kancelarii Wójta Gminy z gruntem ornym, Koznią i innemi zabudowaniami, z powodu stosunków rodzinnych, **jest do nabycia** z wolnej ręki w każdym czasie. Bliższa wiadomość w aptece W. Goldhaar w Sieradzu. (1-2) - 8024 -

Jest do sprzedania

PLAC

w środku miasta, a mianowicie przy rogu ulic: Karmelickiej i Nowolipia, pod Nrem 2482 istniejący. Przy względzie na jego położenie, może być z korzyścią zabudowany, lub na Zakład Piwa Bawarskiego, albo jakie Składy użyteczne. Wiadomość u Jana Koralewskiego, przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nrem 495a, w domu W-go Heintze, tam gdzie Szkoła żeńska zamieszkała. (3-3) - 7550 -

Potrzebna jest Niemka

do konwersacji, która by udzielała i początków muzyki, za stół i mieszkanie, przy porządnej rodzinie. - Tamże jest **FORTEPIAN** Mahoniowy o pół-siodmej oktawy, w najlepszym stanie, do najęcia za przystępną cenę. - Wiadomość na Krakowskim-Przedmieściu, w domu W. Darewskiego, pod Nr 401, mieszkania Nr 16. (2-3) - 7942 -

PASTA I SIROP Z KODEINA

P. BERTHE w Paryżu.

Środek na uśmierzanie kaszlu, grypy, katarów, kokuksu, zapalenia narządów oddechowych (bronchites), nieoceniony w początkach suchoty i na irytacje płciowe, wszelkiego rodzaju.

Skład Główny w Paryżu u P. Berthe, 24, rue des Ecoles; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP. Gallego i Spiessa, w Krakowie w Apteczce P. J. Trauczyńskiego; we Lwowie w Apteczce P. Mikolasch; w Brodach w Apteczce P. Kullak; w Poznaniu u Dra Mankewicza. (2-0) - 5689 -

W pracowni krawiecczyny

damskiej, są przyjmowane po cenach przystępnych wszystkie roboty w zakresie **Strojów damskich** wchodzące, i wykonczone tak ręcznie jak i na maszynie z gustem i elegancją. - Tamże potrzebne są **Panny** podręczne i do nauki. Ulica Złota Nr 1517 (nowy 11), mieszkania Nr 8. (3-3) - 7529 -

Młodzieniec

około lat 16-stu mający, porządných rodziców, i dobrej konduity, któryby znał język polski i niemiecki i pisać umiał, może znaleźć pomieszczenie w Kantorze jednej z tutejszych fabryk. Reflektanci zgłoszą, się listownie własną ręką pod literami W. H. 25, do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2-3) - 7949 -

PATENTOWANE OSADKI

do piór stalowych,

samosącujące atrament,

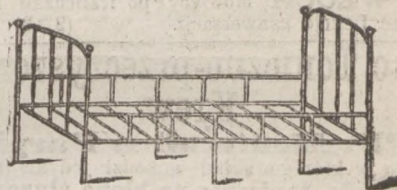
urządzone z całą praktycznością, a mianowicie: że się napełniają łatwo i bez walań, że sącują atrament tylko w miarę potrzeby, a nie rozlewają. **Kalamarze kieszonkowe płaskie**, formatu zegarka kieszonkowego; **Kalamarze hydrauliczne**, stołowe, urządzeniem swoim chroniące atrament w nich zawarty od wysychania i pleśnienia, a pióro od nadmiernych zmaczań przyczyną kleksów będących; oraz wszelkie materiały piśmienne, po cenach umiarkowanych, sprzedaje **Skład Materiałów Piśmiennych** (przy Księgarni) **Celsa Lewickiego**, na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 410. (5-6) - 7148 -

Magazyn Mebli Roberta Perl, egzystujący od lat wielu przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1401, został przeniesiony na też ulicę pod Nr 1395, nowy 36, niedochodząc ulicy Złotej. Jak dawniej tak i obecnie zaopatrzony jest w dobór Mebli rozmaitego gatunku i gustu, z czem poleca się Szanownej Publiczności. Tamże jest do sprzedania Garnitur Mebli używany, mahoniowy, aksamitem kryty, za Rs. 80; oraz Wolant elegancki, używany, na jednego konia, za przystępną cenę. (2-3) - 7787 -

500 Skopów i 700 Macior

OWIEC,

obecnie na wypasie, sprzedaje w majątku Jego Ekscellencji Hrabiego Alfreda Potockiego, w miasteczku Jaromin w Nowogród, Wołyńskim Powiecie Wołyńskiej Gubernji. (2-3) - 7830 -



Zawiadamiam Sz. Publiczność, iż wyroby mojej fabryki są zawsze do nabycia, a mianowicie: **Łóżka** dziecinne od rs. 4 dla dorosłych od rs. 5 do 15, jak również **Maszyny** do rżnięcia cukru małe ręczne i duże, **Welocypedy**, **Powoziki** dziecinne i inne wyroby ślusarskie, które sprzedaje, po cenach nader niskich.

Ulica Długa, Nr 578, nowy 41. **W. Grabczyński.** (2-3) - 7733 -

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE ORZECHOWE.

Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej, Nr 25, mieszkania Nr 4. (2-3) - 7954 -

Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie **Fortepianów i Pianin** Zagranicznych L. Fränkla, przy rogu ulicy Błańskiej i Tłomackiej Nr 599A/B **Fortepian** mahoniowy, z faryki Buchholca o 6 1/2 oktawach, w bardzo dobrym stanie, z tonem pełnym i silnym, za rsr. 90. (3-3) - 7895 -

Korzystny Interes.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia
Dystrybucja z wszelkimi Rekwizytami,
za przystępną cenę.
Wiadomość na miejscu. Nowy-Swiat, Nr 23 nowy.
(2-4) -7783-

B. Uczennica Instytutu Białostockiego poszukuje demi-place

w domu przyzwoitym.
Osoby interessowane raczą nadesłać swój adres pocztą, miej-
ską, na ulicę Miodową, do Gmachu Rządu Gubernialnego, na
rece Stróża Hilarego. (2-3) -7796-

Do sprzedania

Futro Elkowe,

prawie zupełnie nowe. Wiadomość: Ulica Miodowa, w Gmachu
Rządu Gubernialnego, u Stróża Hilarego. (2-3) -7795-

Po cenach znacznie niższych!

Fabryka i Magazyn Mebli

egzystujący od lat kilkunastu, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr
1306, nowy 52, prawie naprzeciw Zakładu Fryzjerskiego
posiada wielki zapas garniturów **Mebli** z pokryciem i
bez pokrycia, jakoteż i inne Meble mogące służyć do
kompletnych umeblowań salonów i buduarów w najśwież-
szych fasonach, trwało wykonanych, za które właściciel
poręcza, i które sprzedaje po cenach znacznie niższych,
mając to na uwadze, że mały zysk więcej przynosi kor-
zyści, jak duży a rzadki (6-8) -7378-

Do bardzo porządnego lokalu

poszukiwany jest **Współlokator**, bez-
żenny. Bliższą wiadomość powziąć można
przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1255, (nowy 45),
od godz. 11-ej przed południem.
(3-3) -7720-

Młoda Paryżanka

posiadająca język niemiecki, chce dawać Lekcje konwersacji
Nowy-Swiat, Nr 18, mieszkania Nr 3, na dole.
(2-3) -7717-

FRANCUZKA

z muzyką, tudzież kilka innych **Francuzek** bez muzyki
Niemka znająca doskonale język angielski i francuski-
Gubernantki i Gubernierowie z wyższem i niższem
ukształceniem, jako też **Bony** różnej narodowości, starają
się o umieszczenie, za pośrednictwem **Marji Dąbrowskiej**,
Krakowskie-Przedmieście, Nr 7, pałac Hrabiego Krasieńskiego,
drugi dziedziniec, pawilon lewy, 1-sze piętro, mieszkania
Numer 44.

Tamże **WŁOCH** mówiący po francuzku i po polsku,
chce dawać Lekcje konwersacji. (2-3) -7719-

Wino Toniczno-przeczyszczające Krew

PP. Montreuil w Paryżu.

Wino to w którego skład wchodzi jedynie saliparyla i
Chinina, działa **tonicznie na błonę śluzową żołąd-
ka, obudza apetyt i ułatwia trawienie.** W Warszawie
w Składach materiałów aptecznych **PP. Ferd.-Aug. Gallego**
i Ludwika Spiesa. (2-4) -7760-

Francuz rodowity,

znający język swój grun-
townie, posiadający upo-
ważnienie Dyrekcji Naukowej Warszawskiej do udzielania
Lekcji prywatnych, życzy sobie w godzinach wolnych od swych
zajęć, udzielać Lekcje języka francuskiego. Osoby interesso-
wane zechcą nadsyłać adresy swe do Redakcji niniejszego
pisma, pod lit. X. Y. Z. (2-3) -7734-

Ktoby miał do zbycia

Lokomobile o sile 4-ch do 6-ciu koni,

w dobrym stanie i za umiarkowaną cenę, zechce udzielić
Wiadomość do domu bankowego A. Rawicz et Comp.,
ulica Senatorska, Nr 472, w pałacu J.W. Ordynata Hrabiego
Tomasza Zamoyskiego. (2-3) -7842-

Są do sprzedania **MEBLE**, jako to:

Garnitur orzechowy, garnitur mahoniowy,
Garnitur jesionowy używany, Kozetki i Fo-
tele damskie. Taborety do fortepianu, wszy-
stko to mahoniowe, zaś: Szafa, Biurka do pisania, Stoliki fa-
milijne, Łóżka, wszystko to jesionowe, Stoły kuchenne, Stół
krawiecki lipowy i stalugi dla artystów. Wiadomość powziąć
można na miejscu, przy ulicy S-to-Jerskiej Nr 18/1773 u sto-
larza. (1-3) -7953-

Fortepjan Mahoniowy

dawnego fasonu, lecz w bardzo dobrym stanie,
jest do sprzedania za Rs. 80. Wiadomość w do-
mu Nr 6 nowy, na Nowem-Mieście, na 2-m piętrze.
(2-3) -7865-

Meble Wiedeńskie,

gigie, koloru palisandrowego, mianowicie:
2 Kozety, 2 Fotele i 12 Krzesel, prawie no-
we, są do sprzedania dla braku miejsca za obniżoną cenę.
Wiadomość przy ulicy Wroniej, Nr 26 nowy, na 2-m piętrze,
Nr 8 mieszkania. (2-3) -7875-

Przy ulicy Leszno pod Nrem 656, jest do sprzedania

BRYCZKA

bez okrycia, Parokonna, na resorach, masyw, zdatna na Miasto
i Prowincję. Wiadomość u Kowalkowskiego, Lakiernika.
(3-3) -7837-

MAGAZYN MEBLI



będący daw-
niej w pałacu Krasieńskich, a teraz istnieją-
cy przy ulicy Żorawiej, piąty dom od placu
S-go Aleksandra, Nr 1613 (nowy 10), sprze-
daje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe,
orzechowe i palisandrowe nowego fasonu, po cenie kosztu.
Są także Toalety, Biurka, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły
obiadowe i inne Meble. Tamże jest Garnitur używany i an-
tyk Kantorek ozdobny; oraz przyjmuje wszelkie obstarunki.
(4-6) -7686- Adam Lewanowicz.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Meble jesionowe i Obrazy olejne.

Wiadomość przy ulicy S-to-Jerskiej, Nr 15, na 2-m piętrze,
mieszkania Nr 6, od godziny 1-ej do 5-ej po południu.
(3-3) -7800-

Mieszkanie Kawalerskie

na 3-m piętrze od frontu, składające się z 2-ch Pokoi i Przed-
pokoju, (ze stołem i usługą, lub bez), do wynajęcia od S-go
Michała, pod Nr 417, nowy 19, przy ulicy Krakowskie-Przed-
mieście, wprost Skweru. Wiadomość tamże w Zakładzie Pie-
czętarskim J. Styfi. (2-3) -7900-

Pokój ciepły, suchy, na dole,

do wynajęcia przy jednej Osobie przyzwoitej, przy ulicy
Szpitalnej Nr 10, mieszkania Nr 16, na dole.
(2-2) -7908-

Ulica Marszałkowska róg Chmielnej, w domu
Nr 26 nowy, mieszkania Nr 14, jest do wynaję-
cia duży **Pokój**, umeblowany, suchy, ze stołem i usługą.
— Tamże jest do zbycia duża **Szuba**, z Lisów sybirskich wy-
sokiego gatunku, złożona z półtora blama, za cenę rsr. 200.
Obejrzeć można od godz 11-tej do 6-tej. (2-3) -8011-

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od S-go Michała,

Jeden Pokój i Kuchnia,

od frontu, na dole, na Zielonym Placu, Nr 9 nowy, mieszka-
nia Nr 12, za Rs. 120 rocznie. — Oprócz tego są do sprze-
dania **MEBLE**: Szafa rozbierana, na orzech, Komoda, Stół
i Kozetka. (2-3) -7994-

Jest do odstąpienia w każdym czasie:

Sklep Wiktuałów,

położony w ładnym i targowem miejscu, gdzie jest i Skład
Chleba z Młyna Parowego, dawniej Bankowego, ze wszystkiemi
Utensyljami i Towarem, jakie się obecnie w niem mieszczą.
Wiadomość powziąć można przy ulicy Bielańskiej, Nr 608,
w Piekarni niegdyś P. Niewiadomskiej. (2-3) -7985-

Zaraz lub od 1-go Października

do odnawienia przy ulicy Wiejskiej, Nr 7, niedaleko

Kościola S-go Aleksandra

LOKAL parterowy: Sześć Pokoi, Salon, Ku-
chnia angielska, entresola dla służby; Stajnia na 4 ko-
nie, Wozownia, Piwnica i Góra, za cenę zniżoną przez
odstępującego, w stosunku rocznym rs. 530 do S-go
Jana 1872 r. Wiadomość na miejscu u Zarządcy.
(3-3) -7909-

MIESZKANIE złożone z 5-ciu Pokojów
i dwóch obszernych Salonów, z wszelkimi odpowiedniami
wygodami gospodarskimi, oraz Stajnią na 5 Koni, Wozo-
wnią na cztery Powozy i Pokojem przy stajni dla Stangreta,
do najęcia, od S-go Michała. — Wiadomość na miejscu u wła-
ścicieli, przy ulicy róg Żurawiej i Kruczej pod Nrem 1615
nowy 15), od godziny 11-tej z rana do 5-tej po południu.
(1-3) -7882-

Na 1-m piętrze Trzy Pokoje,

Przedpokój, Kuchnia, Alkova i Spiżarka, za cenę Rs. 350 roc-
nie, oraz **2 POKOJE**, Przedpokój, Kuchnia i mały Pokój,
za cenę rs. 225 rocznie, są do wynajęcia od 1-go Październi-
ka r. b., przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 3696 (20 nowy).
(2-3) -7948-

Potrzebne jest w bliskości środka miasta

Mieszkanie,

składające się z 5-ciu obszernych lub 6-ciu mniejszych Pokoi
z Kuchnią, Spiżarnią i Przedpokojem, oraz z wszelkimi
wygodami, a jeśli można, to z ogródkiem. Mający takowe do
odstąpienia, raczy dać znać na ulicę Ogródową Nr domu 6,
mieszkania 5. Stróż wskaże. (1-2) -8045-

Przy rodzinie francuskiej jest zaraz

P O K O J,

dla osoby płci żeńskiej, która mogłaby mieć nietylko stół i
usługę do bardzo umiarkowaną cenę, ale również korzystać
z konwersacji francuskiej, oraz fortepianu tamże znajdują-
cego się. Wiadomość w domu W-go Ziemińskiego, Nr 33,
przy ulicy Chmielnej, a mieszkania Nr 10, na 2-giem pię-
trze od frontu. (2-2) -7901-

Potrzebny jest

dla Emeryta ze stołem i usługą Pokój,

suchy i ciepły, z oddzielnem wejściem, z meblami lub bez
nich, w domu przy ulicy niezbyt odległej od środka miasta
położonym. Mający takowy raczą zostawić swój adres pod li-
terami L. W., w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“
(3-3) -7790-

— Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do od-
nawienia od S-go Michała r. b. czyli od 1 Października, w do-
mu Nr 412 (nowy 5), przy ulicy Królewskiej, trzeci dom od
rogu Krakowskiego-Przedmieścia na dole, **Mieszkanie** skła-
dające się z 2-ch Pokoi, Kuchni i Piwnicy, za **rsr. 35**
kwartalnie. Wiadomość u miejscowego Stróża, lub w do-
mu Nr 5 nowy, przy ulicy Chmielnej mieszkania Nr 6.
(1-3) -8029-

SKLEP

towarów łokciowych wełnianych, bawełnianych i perkalików,
pod firmą „Schuman“ przeniesiony z pod Nru 610 do domu
Nr 611, przy ulicy Bielańskiej. (1-3) -8039-

ZA RSR. 90

jest do wynajęcia od 1-go Grudnia **Mieszkanie** kawalerskie,
na parterze, składające się z jednego dużego Pokoju o 2-ch
oknach i alkowy, z **urządzeniem gazowym i kranem**
wodociągowym, przy ulicy Orlej Nr 801 (nowy 6). Wia-
domość u Stróża. (3-3) -7890-

Jest do odstąpienia zaraz lub na wiosnę, eleganckie i obszerne

Mieszkanie z Ogródkiem,

i wszelkimi wygodami, do którego, przy małym zajęciu, przy-
wiązany jest dochód około 75 rs. miesięcznie. Za odstąpienie
tego interesu z mieszkaniem, żądany jest zwrot nakładu rs.
1,000. Wiadomość w domu Złocen Oczarskiego, pod Nr 20,
przy ulicy Senatorskiej. (3-3) -7793-

Jest do wynajęcia

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 19,

Pięć Pokojów, Kuchnia i Przedpokój,

na 1-szem piętrze, za Rs. 350.
(2-3) -7910- S. Schmidt.

Zaraz lub od 1-go Października, do wynajęcia przy ulicy
Nowy-Swiat, Nr 39

SKLEP

i pięć Pokoi na parterze, z Kuchnią angielską, Piwnicą,
Drwalnią i Górą wspólną, razem lub częściowo. Wiadomość
na miejscu. (1-3) -8032-

Jest do sprzedania

Swora Psów gończych

dobrego pomiotu, oraz i para młodych po pół
roku mających, 8 wiorst za Piasecznem, we wsi Dobieszu, za
Rogatkami Mokotowskimi. Wiadomość we dworze.
(3-3) -7779-

Nagrody rs. 1.

W Piątek dnia 15 b. m., zgubiono w Willanowie **BROSZ-
KE** czarną kameę, przedstawiającą popiersie kobiety,
w oprawie pozłacanej. Łaskawy Znalazca za złożeniem zgub-
y w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ otrzyma powyższą
nagrodę. (1-3) -8027-

Pierścionek złoty,

z czerwonym kamieniem, męzki, zgubiony przed kilka
dniami. Łaskawy Znalazca raczy za stosownym wynagrodze-
niem dać wiadomość w Kantorze „Kurjera Warszawskiego“,
pod lit. A. F. Ktoby miał jakiś Magazyn lub Szopę nie-
wielką na skład Modeli, raczy zostawić swój adres tamże.
(1-3) -8018-

— Księdzu **Saturninowi Kaczorowskiemu** z Ptk-
nowa, gubernji Radomskiej, skradziono.

1. List Likwidacyjny na rs. 250 z kuponami od Grudnia,
r. b. Nr 011,268.
2. List Zastawny nowy z 1869 5% na rs. 100, Nr 105,202,
z kuponami od Grudnia r. b.
3. List Zastawny nowy z 1869 5% na rs. 100, Nr 107,080
bez kuponu Grudniowego, dalsze skradzione.
4. Premji renta Rumuńska (Bukareszka) 20-to frankowa,
Ser. 4055, Nr 092. Ktoby o nich powziął wiadomość raczy
dać znać właścicielowi, pod wskazanym wyżej adresem.
(3-3) -7515-

— W dniu 14 b. m., jadąc z Nowego-Miasta, ulicami: Fre-
ta, Długa, Przejazd, Rymarską, Żabią, Graniczną, placem
Grzybowskim, Marjańską, Komitetową, Sosnową na Złotą,
zgubiono **Łaske** trzcinową, oprawną w kość słoniową, na
której była wyrzeźbiona, główka końska. Uprasza się Sza-
nownego Znalazcę, o odniesienie takowej na ulicę Złotą Nr 35,
mieszkania Nr 7 i 8, za stosowną nagrodą. (2-3) -8012-

— Zagineły mi z domu własnego w Radomiu papiery pu-
bliczne, a mianowicie:

- a) **List Zastawny** Okresu 3-go Serji 1-ej Lit. A. Nr
2,894 z kuponami.
- b) **Arkusz Kuponów** od Listu Zastawnego Okresu
3-go Serji 1-ej Lit. A. Nr 3888.
- c) **Trzy obligi skarbowe** 4% po rs. 150, Nr 96,653,
96,912 i 96,913 kuponami.
- d) **Trzy bilety** wewnętrznej premjowej Rosyjskiej po-
życzki z 1864 r. Serji 3,316, 3,317, 3,318 wszystkie trzy Nr 7
z też kuponami. Ostrzegam, ażeby nikt wymienionych papie-
rów nie kupował, lecz owszem upraszam każdego, komu się
nastęrczą które bądź z takowych zatrzymać—i mnie lub naj-
bliższą Władzę zawiadomić raczył; kto wykryje otrzyma sto-
sowną nagrodę. — Radom dnia 31 Sierpnia 1871 r.
(2-3) -7608- R. Beckermann.

Dnia 11-go b. m. przybłąkał się do Cytadeli

Żółty Ceter.

Właściciel takowego Psa za udowodnieniem własności tamże
odebrać go może u Oficera Pułku Austriackiego, Petersena.

Znalezione w dniu 16 b. m. **Łyzeczki srebrne**
widelczyki nożyk, odebrać można za udowo-
dzeniem i zwrotem kosztów pod Nr 12, przy ulicy Karne-
lickiej od P. Smirnow. (1-1) -8046-